

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

O harmonję Państwa z Kościołem

— gminy z parafją.

W modnej od czasu do czasu prowadzonej tu i ówdzie walce o supremację siły fizycznej nad potęgą ducha przychodzi zazwyczaj moda na marzenia o supremacji Państwa nad Kościołem.

Umysły zdyscyplinowane, którym myślenie nie szkodzi, przyzwyczajone do po ważnych studjów i gruntownej oceny zjawisk, należycie kontrolujące swą myśl, w oparciu o logikę faktów, nie pozwolą sobie chorobliwie fantazjować na temat dys harmonji Państwa z Kościołem: widzą one jedynie w prawdziwej harmonji Państwa z Kościołem wielkie korzyści dla swych współobywateli, dla swego Państwa.

Zaledwie kilka dni temu tacy potentaci nauki, jak prof. Bidlo, inż. Brillo z Padwy, Situlkał z Pragi, prof. Ritter z Niemiec wespół z kolegami na Międzynarodowym Zjeździe Historyków w Warszawie w prelekcjach swych snuli motyw, że „państwa na harmonji z Kościołem najlepiej wychodzą, że „Kościół najmocniej rzeźbi psychikę dziejową narodów”.

Wystarczy otworzyć pierwsze lepsze jasne karty historii tego czy innego narodu, a znajdzie się tam potwierdzenie prawa harmonji społecznej. Z naszych świetlanych kart dziejów Chrobrego, Jagiellońców, Wazów, Batorów i Sobieskich czyż nie rzuca się w oczy harmonja Państwa z Kościołem?

Nic też dziwnego, że światło umysły, stojące u steru kulturalnych narodów, starały i starają się nawiązać i utrzymać stosunki harmonji i wzajemnej współpracy. Tem właśnie tłumaczy się zawarcie ostatnimi czasy tak wielu konkordatów, w szczególności sposób podkreślających poprostu interes, płynący z utrzymania poprawnych stosunków Państwa z Kościołem. Tem się tłumaczy fakt zlikwidowania „kwestji rzymskiej” i zawarcia (1929 r.) konkordatu Kwirynału z Watykanem, wyraźnie stwierdzającego w art. 2, że „Włochy uznają suwerenność Stolicy św. na terenie międzynarodowym, co wynika z Jej wewnętrznej natury, z Jej tradycji i postąnnictwa Jej na ziemi”.

Podobne także stanowisko zajmuje kulturalna Francja w świeżo zawartym konkordacie i niemniej wyraźnie oświadczającą się kulturalne Niemcy w swym w ub. miesiącu zawartym konkordacie. Szczególnie, że i Polacy z jasnym czołem mogą stać wśród tych kulturalnych narodów. W konkordacie bowiem, zawartym w r. 1925, stanęliśmy na stanowisku, że „Kościół katolicki, bez różnicy obrządków, ko rzystać będzie w Rzeczypospolitej z pełnej wolności. Państwo zapewnia Kościołowi swobodne wykonywanie Jego władzy duchownej i Jego jurysdykcji, jak również swobodną administrację i zarząd Jego sprawami i Jego majątkiem, zgodnie z prawami boskimi i prawem kanonicznym”.

To się dzieje w czasach najnowszych w XX wieku i, co ważniejsze, w państwach kulturalnych, na które zwrócone są oczy całego świata, za któremi, więcej jak pewne, że pójdzie reszta państw. Nic tu nie pomoże, nie liczące się z logiką faktów, błuznającą jadem nienawiści i złości bezsilnych małych potęg.

Utrzymanie harmonji Państwa z Kościołem w normalnych warunkach wyraża się na każdym szczeblu hierarchji państwowej i kościelnej. Tak jak świątliwy Prezydent — suweren Państwa, z Prymasem — suwerenem Kościoła tego czy innego kraju utrzymują poprawne stosunki, tak Wojewoda z Biskupem i Starosta, bądź Burmistrz czy Prezydent miasta z Dziekanem i wreszcie Wójt z Proboszczem powinni przestrzegać zasady harmonji społecznej.

Cheć obejścia, czy wyłamania się z pod tej zasady prowadzi w konsekwencji swej do smutnych następstw. Odstępstwa od tej zasady niosą z sobą zarzewie waśni

politycznych a nawet walk bratobójczych. Zaczyna się to zwykle od oszczerstw, kalumnij, zmierzających do po-

derwania autorytetu władz Kościoła. Z czasem pod wpływem jakiegoś silniejszego wstrząsu zdradzają się co gorętsze jednostki ze swych tendencji. Zamęt inspirowują najczęściej ludzie dalecy polskości i katolicyzmowi, siejąc ten jad anarchji wśród rzesz mało uświadomionych. Rozumie się samo przez się, że ze strony społeczeństwa katolickiego, znów co gorętsze jednostki, dotknięte do żywego lekceważeniem swych ideałów, na swój sposób

występują przeciwko warcholstwu, zmierzającemu do stargania nieraz odwiecznej harmonji Państwa z Kościołem, czy też do supremacji Państwa nad Kościołem, jak to się „naukowo” mówi f-bisze.

Na tem tle przychodzi nieraz do zdzierzeń, które obywatelom, krótko — Państwu, ani społeczeństwu katolickiemu, krótko — Kościołowi żadnym korzyści nie przynoszą. Trzeba jednak stwierdzić, że są one logicznym następstwem walki prowadzonej z Kościołem o supremację nad nim. I żebyż się to opłaciło, ale jak historia blisko dwóch tysięcy lat uczy, z walki prowadzonej o supremację Państwa nad Kościołem z reguły inspirowanej wychodzą bez zwycięstwa, walka ta zawsze jest w pierwszym rzędzie klęską dla nich no i dla Państwa.

Wartoby widzieć takiego prawego Polaka, który chciałby klęski naszej Polski.

Komu zależy na powadze Mocarstwowej czy Wielkiej Polski, ten napewno nie tylko na papierze „uznaje wielką wartość etyczną czynnika religijnego”, nie tylko w deklaracjach papierowych odnosi się „ze złości... do religii, jako źródła idealnych pierwiastków ludzkości”, ale o ile chce prawdziwego dobra Państwa, i czynami to stwierdza, dążąc do harmonji Państwa z Kościołem.

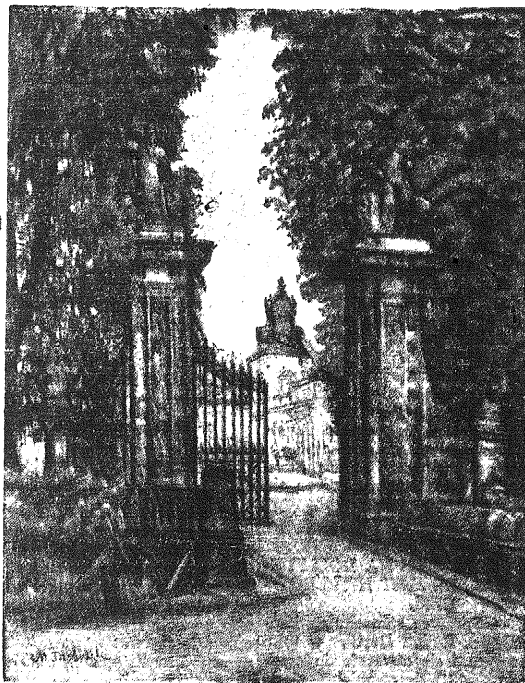
„Ci — oświadcza za Tertuljanem św. Augustyn już w V w. — co głoszą, że Kościół zgubny jest dla państwa, niech stawiają takie rotty wojowników, jakie wytwarza nauka Chrystusowa, niech stawiają takich rządców, takich małżonków, takie żony, takich rodziców, takich synów, takich panów, takie sługi, takich monarchów, takich sędziów, takich wreszcie dłużników skarbu i pobieraczy podatków, jacy wedle nauki chrześcijańskiej być powinni: a wówczas niech się wzięć Kościół wrogiem Rzeczypospolitej. Napewno odejdzie im chęć! Ani na chwilę nie zawahają się przyznać, że Kościół jest wielkiem szczęściem dla Państwa”.

Sodalls.

ZIMA.

„Kurier Polski”, dziennik zbliżony do ster gospodarczych, zwraca uwagę na konieczność podjęcia odpowiednio szerokiej akcji w celu złagodzenia cierpień, które spowoduje zima wśród mas bezrobotnych.

„Hitler, bojąc się o swoją skórę, wszczął już wielką akcję, mającą na celu pomoc na zimę najszerzszym warstwom, dotkniętym nędzą, akcją pod ha-



Mal. M. Trzebiński.

Z pracowni artysty.

Uroczystości ku czci króla Jana Sobieskiego, które w całym kraju rozpoczęły się dn. 12 września, a zakończone zostały w dniu wczorajszym wspaniałą rewją jazdy polskiej w Krakowie: wobec Najwyższych Dostojników Państwa i zgromadzonych tłumów, barwny swój wyraz znalazły w dawnej rezydencji króla Jana III, w Wilanowie, gdzie 17 września odbyła się na dziedzińcu pałacu królewskiego piękna akademja. — Ilustracja nasza przedstawia bramę wjazdową do pałacu w Wilanowie, stanowiącą cenę ni zabytek historyczny.

25 milionów na konserwację i budowę dróg.

Projektowane jest, aby w budżecie państwa na rok 1934-35 wstawiona była suma 10 milionów złotych na budowę i utrzymanie dróg państwowych. Wpływy z samodzielnego funduszu drogowego obliczane są w nowym okresie budżetowym na 15 milionów złotych. W ten sposób łączna suma gotówki przeznaczanej na drogi państwowe w roku 1934, wyniosłaby 25 milionów złotych. Niezależnie od tego oczekują dalszych dostaw materiałów, drzewa i kamieni, na budowę dróg od obywateli, którzy na mocy ustawy o funduszu pracy spłacać mogą w naturze swoje zaległości podatkowe.

W roku bieżącym sezon robót na drogach dobiegnie końca za 2 — 3 tygodnie. Roboty przeprowadzone w tym roku utrzymane były w skromnych rozmiarach. Ograniczono się do budowy pewnej ilości małych mostów i do naprawy szczególnie zniszczonych odcinków dróg. Dostawy w materiałach na budownictwo drogowo, ożywione w okresie przedziwnym, osłabły w sezonie pilnych robót polnych. Władze drogowe spodziewają się ożywienia tych dostaw w okresie nadchodzącej zimy.

Program i rozmiary przyszłorocznych robót na szosach uzależnione są od decyzji, jaką sumę uzyskają ostatecznie

Sklepy tytonlowe polecają uwadze P. Palaczy gilyzy do papierosów: „KRZYŚOWE” fabryki E. PASCHALSKI i S-ka, RADOM gdyż pomimo niskiej ceny: 5 i 10 gr. pudełko — w gatunku są laktmalniejsze.

NOWA POWIEŚĆ „GOŃCA CZĘSTOCHOWSKIEGO”

Już z dniem dzisiejszym w naszym odcinku powieściowym rozpoczynamy druk nowel, niesłychanie interesującej powieści A. CHRISTIE:

„Zabójstwo Rogera Ackroyda”

Fascynująca powieść A. Christie pod tytułem „Zabójstwo Rogera Ackroyda” już od pierwszych słów wywołuje żywe zainteresowanie. Lekarz wezwany w nocy do łóża nieślakłej pani Ferrars, młodej wdowy, konstatuje zgon z powodu zatrucia środkiem nasennym, wernalem. Powstaje pytanie, czy zatrucie to było dziełem przypadku, czy też denatka popełniła samobójstwo? Lekarz, powróciwszy do domu, wyraził wobec swej siostry zdanie, że otrucie było przypadkowe, ona zaś twierdzi, że zmarła popełniła samobójstwo. Zagadka tajemniczego zgonu długo nie znajdują rozwiązania.

Nowa powieść „GOŃCA CZĘSTOCHOWSKIEGO” zaciękwali wszystkich! Wszyscy o niej głośno mówić będą! Stanie się ona sensacją czytającej Częstochowy!

A WIĘC CZYTAJCIE!

Dnia 11 b. m. t. j. w środę o godz. 8 i 9 rano w kościele św. Zygmunta jako w drogą bolesną rozciągnie śmierci

S. P. STANISŁAWA ZNAMIEROWSKIEGO
odprawione zostaną msze święte za spokój duszy, na które zapraszają

Siostra. brat i ciotka.

słom: walka przeciw głodowi i zimie.

Organizowanie i odpowiednio wcześnie przygotowanie pomocy na zimę dla szerokich warstw, nie jest tylko aktem współczucia i miłości bliźniego, ale objawem roztropności, dyktowanej względami na dobro państwa. Jest rzeczą znaną, że czynniki wywrotowe we wszystkich państwach żerują głównie na nędzy i biedzie szerokich warstw, postępując się tym argumentem do celów swojej propagandy. Propaganda ta zaś ma dwa cele: z jednej strony kieruje się przeciw państwu, względnie przeciw rządowi, z drugiej — przeciw warstwom innym, t. j. posiadającym. Głód i niedza szerszych warstw, spowodowane jak dziś wyższą siłą, są głównym sprzymierzeńcem agitatorów komunistycznych do podburzania ludności przeciwko państwu i do rozpętywania walki klasowej. Jest rzeczą oczywistą, że wytworzą to podniecenie i rozgoryczenie i wzmagają ogólną nieufność, będącą przecież jedną z głównych psychologicznych przyczyn gospodarczego przesilenia. Tak jak dziś podejrzane typy włączają się po wsich i buntują chłopy przeciw miastu, tak wtedy, kiedy zacznie dokuczać zima i da się odczuć głód i chłód, agitatorzy i demagodzy znajdą po miastach podatniejsze pole do działania. A nie trafia do tych szerokich mas argument, że tam, gdzie ideały, ogłoszone przez agitatorów są w 100 proc. spełnione, niedza i głód przybierają rozmiary wprost potworne.

Zdaniem „Kurjera Polskiego”, walka z bezrobociem należy do zadań państwa. Ale tutaj otwiera się również pole dla inicjatywy prywatnej, odpowiednio zorganizowanej, która państwu i społeczeństwu oddać może prawdziwą usługę. Nietylko szlachetne względy natury charytatywnej przemawiają za podjęciem takiej ogólnospołecznej akcji.

Katowicka „Polonia” wskazuje na potrzebę pomocy dla bezrobotnych w okresie zimowym, słusznie pisze: „Bezrobocie jest największym nieszczęściem, jakie spaść może na społeczeństwo. Stanowi ono nietylko katastrofę

LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
POWRÓCIE
Ul. Najów. M. Panny Łaza Aljoja No 10, Tel. No 280.
Przyjm. od 9 do 11 i od 3 do 7 wiosek. W niedziele i święta od 10 — 2 po poł.

dotkniętej niem jednostki i zależnej od niej rodziny, ale działa jak materiał wybuchowy, który rozsadza ład społeczny, porządek prawny niszczy powoli, ale stale wszelkie podstawy moralne zbiorowego życia ludzkiego i jego organizacji”.

Armje po 200 tysięcy żołnierzy

Niemcy, Francja, Polska i Włochy.
Paryż. — Radykalny „Notre Temps” zamieszcza artykuł Luchaire'a na temat rozmowy, jaka premier Daladier odbył z Paul Boncour'em. Ponieważ Niemcy zwracają się do odpowiedzialności na nowe propozycje, należy się spodziewać, że rząd Rzeszy zechce zwłokę tę wykorzystać dla wszczęcia kroków, mających na celu rozbitcie porozumienia francusko-angielskiego. Obowiązkiem rządu francuskiego jest więc, pisze Luchaire, rozważyć te możliwości i zgóry obmyśleć środki zaradcze.
Premier Daladier i minister Paul Boncour mają obecnie 3 zadania: Pierwsze to ustanowienie międzynarodowej kontroli rozbrojeniowej, opartej na zasadzie porozumienia, osiągniętego między Francją, Anglią i Stanami Zjednoczonymi. W razie pomyślnego wyniku tej kontroli, po 4-letnim okresie próbny, Francja i inne państwa mogłyby przystąpić do dalszego etapu rozbrojenia. Drugim zadaniem rządu francuskiego jest niedopuszczenie do osłabienia węzłów, łączących Francję z Polską i państwami Małej Ententy, oraz zacieśnienia porozumienia Paryża z Rzymem i Waszyngtonem. Plan Mac Donalda, zawierający znaczną część tego projektu francuskiego, może służyć za podstawę do dyskusji. Plan ten zadoluje również Niemcy, nie wywołując jednocześnie obaw państw z niemi sąsiadujących.

Wreszcie rząd francuski będzie musiał zająć się naprawieniem błędów, popełnionych w czasie rokowań w roku 1919, błędów, który polegał na przyznaniu Niemcom armji zawodowej, mającej stać się kadrami dla potężnej armji defencywnej. Oprócz legalnej Reichswehry, mnożą się

kl. i 28 Loterii Państwowej są do nabycia w kolekturze

LOSY Antoniego Egera, i Aleja 14

SUBKOLEKTURY: Aleja II 33, Al. Wolności 44, Kiedrzyńska 15, Narutowicza 156, Warszawska 3, Przemysłowa 9.

w Niemczech coraz bardziej organizacje wojskowe. Dlatego też, by uniknąć dalszego rozwoju tych organizacji, projekt francuski przewiduje przekształcenie Reichswehry w armję o krótkim okresie służby wojskowej. Formacje wojskowe byłyby rozwiązane, a wzmianki za to miałyby Niemcy prawo do podwyższenia stanu liczebnego swej armji do 200.000 ludzi.

Podobną reorganizację przeszłyby armje innych państw, które liczyłyby również po 200.000 żołnierzy. Cyfra ta została przyznana mianowicie Polsce, Włochom i Francji, przy czem Francja miałaby ponadto prawo do drugich 200 tysięcy w kolonjach. Wszystkie te armje przekształcone zostałyby w armje o krótkim terminie służby wojskowej. Co do daty tej unifikacji, nie konkretnego nie ustalono. Należałoby jednak zrobić to szybko, aby Rzesza niemiecka nie miała czasu na udoskonalenie swej armji ofensywnej i na dalszy rozwój swych organizacji wojskowych.

Zadaniem Daladiera będzie przeprowadzenie zasady kontroli w okresie 4-letniej próby oraz przemianowanie Reichswehry bez dania możliwości Niemcom uskutenienia nowych zbrojeń i bez osłabienia armji francuskiej i państw z Francją sprzymierzonych.

Powyższy artykuł niewątpliwie wyczerpił z kół zbliżonych do rządu.

PODZIEKOWANIE.
za udane przeprowadzenie bezszpitalnej operacji serca i ośca naczynia wieńczonego u Dr. Franka i Dr. Wilczaka, oraz za opiekę podczas choroby personeli szpitala P. Mostki

RODZINA.

TELEGRAMY

SPRAWKA ZAMACHU NA DOLLFUS-SPRAWA PRZYJAZŁ, ZE JEST HITLEROWCEM.
Wiedeń. — Sprawca zamachu na kanclerza Dollfussa, Rudolf Dertil, w toku śledztwa przyznał się otwarcie do przynależenia do partji hitlerowskiej. Oddany on zostanie wiedeńskiemu sądowi karnemu.

Z chwilą tą rozpocznie prokurator państwowy na podstawie zebranego dotych-

czas materiału śledztwo, które dotyczy będzie przede wszystkim sikoniego wyświelenia motywów, które skłoniły Dertila do zamachu na kanclerza.

Sensacyjny proces przeciwko Dertilowi, który niewątpliwie w Austrii i zagranicą wywoła zrozumiałe zainteresowanie, odbędzie się, według powszechnych przypuszczeń, w listopadzie albo w grudniu.

KS. METROPOLITA WILENSKI NA AUDJENCJI U OJCA ŚW.
Miasto Watykańskie. — Wczoraj Ojciec św. przyjął na dłuższej, szczególnie

serdecznej audjencji prywatnej, J. Em. Ks. Arcybiskupa Romualda Jalbrzykowskiego, Metropolite Wileńskiego.

KRADZIEŻ POLSKICH DOKUMENTÓW DYPLOMATYCZNYCH W POCIĄGU.

Bukareszt. — Pisma rumuńskie podają sensacyjną wiadomość o kradzieży dokumentów dyplomatycznych w pociągu ekspresyjnym Bukareszt — Warszawa.

Sekretarz Wolpiński z konsulatu polskiego w Kiszyniowie otrzymał polecenie przewiezienia do Warszawy pewnych ważnych dokumentów, które wioził w małej ręcznej walizce.

Za Czerniowcami sekretarz zasnął, a po przebudzeniu stwierdził brak walizki. O kradzieży powiadomiono natychmiast wszystkie komisariaty policji, złodziej do tychczas znikł bez śladu.

Nie jest wykluczone, że zachodzi tu wypadek zwyczajnej kradzieży, jakkolwiek można przypuszczać również, że ma się do czynienia z faktem szpiegostwa.

Krwawe zamieszki strajkowe w Ameryce.

N. Jork. — W okolicach Pittsburga doszło do starcia między policją a strajkującymi robotnikami. Policja, rozstrajkując manifestantów, używała bomb, wypełnionych gazami łzawiącymi i dokonała licznych aresztowań. W starciu wiele osób zostało poranionych.

W Harrisburgu, w stanie Illinois, na strajku górników doszło do rozruchów, podczas których zrzucono 2 bomby, 10 osób zostało rannych.

Pomiędzy strajkującymi robotnikami przemysłu stalowego a policją w miejscowości Ambridge w stanie Pensylwania doszło do starcia, w wyniku którego jedna osoba została zabita, a 15 odniosło rany. W celu rozproszenia demonstrantów policja zmuszona była użyć bomb łzawiących.

Ze względu na niesłychanie poważną sytuację strajkową w zagłębiu węglowym, gubernator stanu Illinois odkomenderował 4 kompanie gwardji narodowej, dla zabezpieczenia spokoju.

Na kopalni Peabody doszło do krwawego starcia między strajkującymi a dwudziestoma ochotnikami, którzy zostali ranni, w tem trzech w stanie bezładnej rany odwieziono do szpitala. Nadto strajkujący zniszczyli kable elektryczne i wydzili w powietrze pobliskie most kolejowy.

PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY.

I jeszcze raz przekonaaliśmy się, że Naród to wielka przeczka, że w jednoci nie tylko siła, ale potęga — moc!

Machnąć tak w ciągu kilku dni jedną trzecią część miljarda złotych na Pożyczkę Narodową — w tych ciężkich i naprawdę kryzysowych czasach — w czasach powszechnego bezrobocia i zastoju, — w czasach kiedy korzec życia kosztuje siedem złotych — potrafi tylko Naród Polski.

Chociaż dziś, właśnie w tych ciężkich czasach niejednemu „działaczowi” świetnie się wiedzie i wciąż obrastając w pierze, „nie może” dojrzeć nędzy wśród własnych chrześcijańskich mas robotniczych i małorolnych, to jednak naród — społeczeństwo polskie jest ogromnie biedne.

Jako drobny przyczynkę do powszechnie wiadomej nędzy wsi, niech posłużą następujące dwa sprawozdania, złożone władzy przez sekwstratora na prowincji.

„Dłużnik posiada 2 i ćwierć mórg, budynków inwentarowych nie posiada, mieszka u teścia na komornem, ma żonę i troje nieletnich dzieci na utrzymaniu, żyje z dorywczej pracy. Obecnie nie pracuje. Sprzęty domowe bez wartości. Obecnie podatek zapłacił, gdy przy żniwie otrzyma za pracę gotówkę”.

Drugie sprawozdanie dotyczy rolnika, właściciela 18 morgów.

„Stwierdzam, że u dłużnika nie zastałem prócz 1 krowy i 1 konia, „społecznego” z sąsiadem. Sprzęty domowe

bez wartości. Ilość osób: matka 56 lat, syn 26 lat, córka 20 lat, wszyscy zajęci w gospodarstwie. Zaległy podatek ściągnąć będzie możliwe, kiedy gospodarstwo będzie intensywniejsze”.

Jednak pomimo tej nędzy, tego powszechnego wyczerpania ludności zarówno w mieście jak i na wsi, mieliśmy sposobność usłyszeć przez radio z ust samego ministra Starzyńskiego. Stwierdzenie faktu niezwykłej ofiarności patriotycznej całego społeczeństwa przez wzięcie udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej. Minister podkreślił, że nie było ani jednej warstwy społecznej, ani jednej grupy zawodowej, któraby się uchylała od spełnienia obowiązku obywatelskiego. W subskrypcji wzięły udział wszystkie warstwy, stany i zawody. I dziś już można ustalić, że świat pracy partycypuje w pożyczce sumą 120 milionów złotych, w czem funkcjonariusze państwowi dali 76 milionów złotych, zaś pracownicy najemni, samorządowi i prywatni, a więc przemysłowi, handlowi, biurowi, fabryczni i t. d. wszystkich stopni — 44 miliony zł.

Okazuje się więc, że subskrypcję pożyczki pokrył świat pracowniczy, a nad wyzkie daly pozostałe warstwy narodu, to też Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej, zadowolony z nadspodziewanego sukcesu, w zakończeniu swej mowy oświadcza, że zbiorowy, harmonijny czyn całego społeczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej górnje ponad wszystkim.

Ze ten wielki sukces polityczny i moralny należyć przez świat oceniony być musi.

Ze Pożyczka Narodowa była rzeczywiście Narodowa, bo cały Naród wziął w niej udział, a nasze zbiorowe życie

społeczne akcje tę przeprowadziło.

— Mnie się zdaje — odzywa się do mnie mój współtowarzysz, z którym słuchaliśmy radiowej mowy ministra Starzyńskiego, — że kiedyś w przyszłości tak będą obchodzić nasze pokolenia „rocznie subskrypcji na Pożyczkę Narodową 1933 r.”, jak my dzisiaj obchodzimy, dajmy na to, „odsiecz wieńcowa”, lub jaką inną rocznicę zwycięstwa narodowego.

— Ja — mówi w dalszym ciągu mój rozmówca — do osiągniętego sukcesu tej pożyczki przywiązuje wielką wagę i spodziewam się, że się przynajmniej z tej okazji w naszym świecie urzędniczym na lepsze odmeni. Bo naprzykład dla czego ja, jako urzędnik państwowy, ojciec czworga dzieci, tak samo „dobrowolnie” podpisałem pożyczkę na 75 procent moich poborów miesięcznych, jak i moi koledzy biurowi, jeden kawaler, a drugi żonaty, lecz bezdzietny?

Czyż w tych ciężkich czasach należy traktować żonaty, obarczonych przez ważne większą rodziną narówni z kawalerami lub małżeństwami bezdzietnymi? Nie! A że i kawalerowie nie chcą dobrowolnie ponosić takich ciężarów, jakie ponoszą żonaci, więc należy ich przymusowo opodatkować na rzecz dzieci bezdomnych, wdów, sierot i t. p. Niech się więc albo żenia i przyczyniają się do zwiększenia ludności polskiej, lub też niech płacą specjalny podatek od „nieużytków”, który jak orzekły nasze żony, na pamięć niezwykłego sukcesu Pożyczki Narodowej powinien nazywać się „Funduszem Narodowym”.

W tym projekcie jest ogromnie zainteresowany liczny świat niewieści, który, niemal wszystkie zbrodnie, pijań-

stwa, karciearstwo, prostytucję i stało zwiększanie się mętów społecznych przy pisuje sybarytyzmowi i niuspolewowaniu sobokstwu, uprzywilejowaniu stanowi bezennyh męczyczn — i wykazuje, że wszelkie przytulki, złóбки, zakłady dla upadłych dziewcząt, dla bezdomnych dzieci, dla wdów i sierot itd. itd. powinny być utrzymywane wyłącznie z podatków bezennnej plci przydek. Ten podatek starokawalerski obejmowałby i małżeństwa bezdzietne i wdówców, a nawet i stare panny za-możne i wdówki majątne.

Oczywiście sukces, jak utrzymują nasze panie, byłby kolosalny, gdyż przedewszystkiem uszczęśliwiby(?) dziesiątki tysięcy osób plci oboiaga, a przynajmniej nie byłoby w Polsce takiej masy głodnych, zaniedbanych i wychowujących się na ulicy dzieci. Zmniejszylaby się przestępczość, a natomiast zwiększylby się pokaznie przyrost ludności, tak niezbędny jako antidotum na wraże apetyty zaborczych naszych sąsiadów, które tak długo i stale będą wzrastały, dopóki nie zaimponujemy im odpowiednią liczbą i nowoczesnym uzbrojeniem naszej armji narodowej.

To też Święto Kawalerji Polskiej, jakie z okazji 250-lecia „Odsieczy Wiedenskiej” odbyło się w Krakowie, może napelnic każdego Polaka szczęściem i dumą narodową. Imponujący — wspólny przegląd znakomicie wykropowanych dwunastu pułków jazdy polskiej przed naszymi najwyższymi władzami na błoniach krakowskich u stóp Kopca Kościuszki podtrzymał świętą tradycję nieustraszonej i zawsze zwycięskiej jazdy naszej — skrzydlatej hursarij polskiej.

Angielskie fabryki broni pracują pełną parą.

London. — Socjalistyczny „Daily Herald” donosi, że w brytyjskim przemyśle wojennym istnieje w chwili obecnej wysoka koniunktura.

Przypuszczenie, że flota brytyjska zostanie wzmocniona nowymi jednostkami znajduje w tem swoje potwierdzenie, że wytwornice broni i w Sheffield gorączkowo przygotowują się do nowych zamówień.

Zakłady płyt pancernych i stalielskiej korporacji stalowej, które od kilku lat były zamknięte, obecnie pracują z dogodnymi warunkami.

Firma Hadfield's, wyrabiająca broje pancerne i stal przeciwkulturową dla małych tanków, wzmocniła swój produkcję. Również stocznie okrętów i armii Beardmore w Parkhead Torge pracują intensywnie, zatrudniając potrójną liczbę pracowników.

NOWY POCISK ARTYLERYJSKI.

London. — Korespondent morski „Daily Telegraphu” donosi, że ukończone zostały pomyslnie próby z nowym typem pocisku artylerji morskiej 15 i 16 calowego, które wykazały, że w próbie tej znowu odniósł zwycięstwo pocisk nad okrętem. Nowy typ pocisku przebiega płyty stalowe 16-calowe, uderzając nie tylko pod kątem prostym, ale i przy nachyleniu do 30°, poczem dopiero następuje wybuch pocisku wewnątrz kadłuba.

NOWE NIEMIECKIE GAZY TRUJĄCE.

Paryż. — „Le Rempart” przynosi szczegóły o decyzji ministerstwa Reichswelny wprowadzenia, jako groźnego gazu bojowego t.zw. „Kampfstrumpf B.” Jest to nowy gaz niszczący tkanki w płucach. Będą nim odtąd wypełniane nie-

mieckie pociski. W fabrykach w Oppau pracuje się obecnie nad ulepszeniem gazu „W”.

Gas ten wznosi się po wybuchu pocisku na znaczną wysokość, poczem przybiera na wadze i opada, zatrzymując dużą przestrzeń na przeciąg wielu godzin.

WOLNE MIESZKANIA W BERLINIE.

Berlin. — Według danych statystycznego urzędu miasta Berlina było w Berlinie w dniu 1 października 30.000 wolnych mieszkań.

Blok czterech zmierza do rozbitcia konferencji rozbrojeniowej.

Genewa. — Jak było do przewidzenia, ani Niemcy ani Włochy nie mają zamiarów prowadzenia dalszej dyskusji rozbrojeniowej w ramach konferencji.

W kularach Ligi rozeszła się wiadomość, że rząd niemiecki zajmie w tym sensie swoje stanowisko oficjalne w taki sposób, jaki może posłużyć za podstawę dalszej dyskusji dla rządu angielskiego, ale w żadnym wypadku dla rządu francuskiego.

Stoimy więc wobec ewentualności albo rozbitcia konferencji rozbrojeniowej przez sygnatariuszy paktu czterech, albo też u niemożliwienia przynajmniej na dłuższy czas jej spraw.

Nastroj panuje zupełnie pesymistyczny. Sir John Simon, ani też von Neurath nie wezmą już udziału w posiedzeniu prezydium konferencji rozbrojeniowej, zwołanem na poniedziałek dnia 9 bm. Mówi to samo za siebie.

Dalsze rozmowy rozbrojeniowe będą się odbywały chyba tylko w ramach paktu czterech.

Stanowisko Polski w tej sprawie jest zupełnie jasne: Nic o nas bez nas.

Niezwykły urok...

prze smukłej figurze kwitnąca cera

Dlaczego niektóre kobiety ściągają na siebie tyle spojrzeń pełnych podziwu? Słodką tajemnicą tego powodzenia jest świątliwość i delikatność młodzieńczej cery — ważniejsze znacznie, niż elegancja ich ubioru.

Aż wzięły to można tak łatwo osiągnąć. Przez regularne używanie mydła Palmolive, do wyrobu którego służą słynne oleje owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych. Łagodna jego pianka przenika głęboko w pory i usuwa delikatnie wszelkie nieczystości, reguluje obieg krwi i działa wskutek tego ożywczo na skórę.

Niech Pan używa mydła Palmolive nie tylko do twarzy, lecz również do pielęgnowania ciała, a ożywcze działanie tego mydła uczyni je dla Pań wkrótce niezastąpionem.

Colgate-Palmolive, Sp. z o.o.
Wyd. polski

Kawalek 90 groszy

nie wyznaczonych miejscach stojących. Około godz. 11-ej poczeli przybywać na Błonia członkowie rządu. W międzyczasie przybył inspektor armji gen. Orlicz-Dreszera i odebrał raport od dowódców 12-tu pułków kawalerji.

O godz. 11-ej min. 30 zgromadzili się na Błoniach przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych w oczekiwaniu na przyjazd Marsz. Piłsudskiego, a następnie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Marsz. Piłsudski przyjął raport od gen. Jana Sobieskiego. W tym momencie rozległa się salwa honorowa 21 strażów armatnich, równocześnie odezwał się potężny dzwiek dzwonu Zygmunta. — Na tym podniosłym akcie hołdu dla prochu króla Jana III uroczystość została zakończona.

Janów 17 i 20 im. króla J. Sobieskiego, 24 p. ul. oraz pułki strzelców konnych 1, 4, 5 i 10-ty. — Rewja wypadła wspaniale, budząc entuzjazm 50-tysięcznej publiczności.

Po defiladzie Pan Prezydent Rzeczypospolitej i Marsz. Piłsudski odjechali na Wawel do katedry, poczem udali się do grobów królewskich, gdzie Marsz. Piłsudski w obecności Prezydenta Rzplitej i dostojników duchowieństwa, cywilnych i wojskowych złożył hołd prochom króla Jana Sobieskiego. W tym momencie rozległa się salwa honorowa 21 strażów armatnich, równocześnie odezwał się potężny dzwiek dzwonu Zygmunta. — Na tym podniosłym akcie hołdu dla prochu króla Jana III uroczystość została zakończona.

Wojna sowiecko-mandżurska wisi na włosku.

Helsinki. — „Svenska Pressen” zamieszcza telegram korespondenta charbińskiego o niepokojącej sytuacji na Dalekim Wschodzie i wzrastającym napięciu stosunków pomiędzy Sowiecami a Mandżurją.

Do granic Mandżurji bez przerwy nadchodzi pociągi wojskowe sowieckie. Na samej granicy Mandżurji skoncentrowano dotychczas 10 dywizji, 200 tanków i 300 samolotów.

Były sowiecki generał konsul Mielnikow otrzymał stanowisko równo generał - gubernatorowi z rezydencją w Chabarowsku. Mielnikow uważany jest za doświadcz-

ny organizatora. Zdaniem pisma należy oczekiwać starcia każdej chwili.

Moskwa. — Prasa sowiecka donosi, że japońskie-mandżurskie władze w towarzyswie japońskiego urzędnika i 4-ech emigrantów Rosjan dokonały rewizji w biurze kolei usuryjskiej, gdzie pracują sowiecy urzędniczy.

W czasie rewizji otworzono szafy i szuflady od biurka i zabrano cały szereg dokumentów.

Generalny konsul sowiecki w Charbinie złożył z tego powodu notę u odpowiednich władz i zażądał przedsięwzięcia odpowiednich kroków w sprawie zwrotu za branych dokumentów.



Pan Prezydent Rzeczypospolitej w Krakowie.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej na dworcu w Krakowie w otoczeniu działwy krakowskiej, przy bitych na Jego powitanie.

Święto Jazdy Polskiej w Krakowie

ku uczczeniu wiekopomnego zwycięstwa Jana Sobieskiego.

Kraków. — Święto wiekopomnego zwycięstwa Jana Sobieskiego miało w Krakowie przebieg imponujący i stało się wielką manifestacją armji i społeczeństwa na cześć bohaterskiego Króla i oręża polskiego.

Obecność Prezydenta Rzplitej i Marsz. Piłsudskiego, członków rządu, marszałków Sejmu i Senatu, duchowieństwa i korpusu dyplomatycznego nadały uroczystości charakter niezwykle podniosły.

Wczoraj od wczesnego ranka olbrzymie tłumy mieszkańców wyległy na ulice miasta, witając serdecznie ciągnące na Błonia długie szeregi kawalerji. Miało przybraćo wygląd oświetlony. Drogi przepelnione były ludnością okolicznych wiosek, która w barwnych strojach krakowskich spieszyła na Błonia, aby przyrzec się defilującym ułanom.

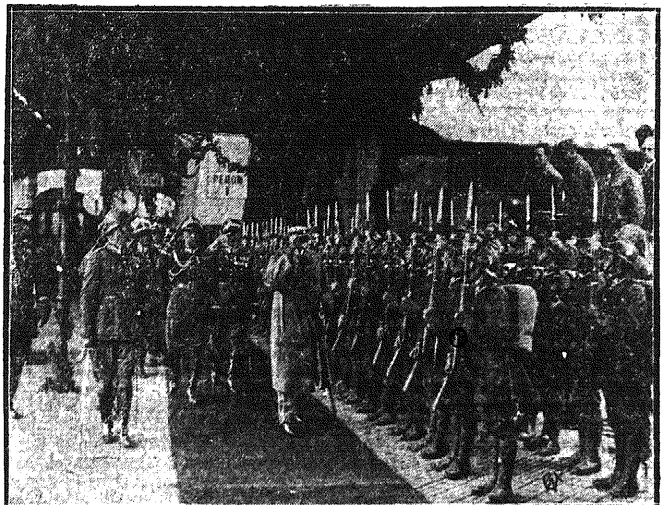
Według prowizorycznych obliczeń, do Krakowa przybyło kilkadziesiąt tysięcy osób.

Uroczystości rozpoczęły się pontyfikalną mszą św., odprawioną w kościele garnizonowym przez ks. biskupa polowego Gawlinę w asyście licznego duchowieństwa wojskowego. Na nabożeństwie obecny był P. Prezydent Rzplitej, który

po przejściu przed frontem kompanji honorowej 20 p. p. powitany został u wrót świątyni przez ks. biskupa Gawlinę przy dźwiękach hymnu państwowego, odegranego przez orkiestrę 20 p. p. Przybyli również członkowie rządu z premierem Jędrzejewiczem na czele, marszałkowie Sejmu i Senatu, prezes pułk. Stawek, p. marszałkówna Piłsudska, liczna generalicja z wiceministrem spraw wojskowych gen. Składkowskim, miejscowi przedstawiciele cywilnych władz państwowych z wojewodą dr. Kwaśniewskim i wojskowych z generałem Luczyńskim, dowódcą O. K. Nr. V na czele, prezydent miasta dr. Kaplicki, Ks. Metropolita Sapiaha, biskup dr. Rospond z licznym wyższym i duchowieństwem świeckim i zakonem.

Nawiązując do wspomnień historycznych, dziekan D. O. K. Nr. V ks. Zapala wygłosił podniosłe kazanie. W czasie na bożeństwa szereg utworów religijnych wykonał chór Cecylijski i orkiestra krakowskiej Kasy Chorych.

W tym samym czasie Błonia krakowskie i okoliczne pola zapelnily nieprzebrane rzesze publiczności, zajmując miejsca bądź na trybunach, bądź na specjal-



Przyjazd Marszałka Piłsudskiego do Krakowa. Marszałek Józef Piłsudski na dworcu w Krakowie przechodzi przed frontem kompanji honorowej. Za p. Marszałkiem kroczą general Kasprzycki i general Winiawa Długoszowski.

LEKARZ DENTYSTA A. PAROZYNSKI
Częstochowa, II Alja 79 m. 4.
Przyjmuje od godz. 10-1 i od 3-6.

Uroczystość św. Franciszka w Ażu.

Miasto Watykańskie. — Wczoraj, jako w dniu poświęconym czi św. Franciszka z Ażu, odbyły się solenne uroczystości, tembardziej świetne, że obchód ich związany został z 700-leciem powierzenia OO. Franciszkanom kustodji Ziemi Świętej. W związku z temi obchodami główną ulicę Ażu nazwano imieniem Kardynała Merry del Val, na pamięć jego przemówienia w dniu 4 października 1926 r., w 700-letnią rocznicę śmierci św. Franciszka. Kardynał Pacelli w imieniu Ojca św. nadesłał niezwykle serdeczną depeszę, w której Papież łączy się sercem z obchodzącymi to święto, życzy im łask Bożych i z serca błogosławi. W przeddzień uroczystości niezwykle interesujący i szczerym podziwem tchnący odczyt o misjach franciszkańskich wygłosi sekretarz Propagandy Arcybiskup Salotti, podobny odczyt o zasługach Kardynała Merry del Val wczoraj wygłosił Podesta miejscowy.

BOMBA W OGRÓDZIE NIEMIECKIEGO KONSULATU.

Jerozolima. — Z Bejrutu donoszą, że w ogrodzie konsulatu niemieckiego eksplodowała bomba. Równocześnie znaleziono na branie budynku transparent z napisem antyhitlerowskim. Budynku konsulatu niemieckiego pilnuje obecnie specjalny posterunek policji.

NOWY ZAMACH BOMBOWY HITLEROWCÓW.

Wiedeń. — W miejscowości Krems w Dolnej Austrii dokonali hitlerowcy nowego zamachu w centrum miasta, za pomocą bomby amoniakowej.

Wskutek silnej eksplozji kilka domów zostało poważnie uszkodzonych. Z osób nikt nie zginął. Zmobilizowana żandarmerja jest już na tropie sprawców.

Wiadukt kolejowy zaważył się nad ulicą w Medjolan.

Medjolan. — W piątek po południu wydarzył się straszliwy wypadek. Od kilku miesięcy burzono stary dworzec główny i prowadzący do niego tor kolejowy, ułożony na podmurówianiu kamiennem przez ożywną dzielnicę miasta.

W pobliżu dworca przechodził tor nad ulicą i tworzył w tem miejscu wiadukt o dwu łukach.

Jeden łuk zburzono już wcześniej. Widocznie z tego powodu drugi łuk nie miał już oporu i nie mógł wytrzymać ciśnienia.

W piątek po południu runął nagle z wielkim hukiem na całej szerokości 20-metrowej, grzebiąc pod sobą licznych przechodniów.

Liczba ofiar nie jest jeszcze znana; z pod gruzów wydobyto dotychczas zwłoki sześciorga osób. W chwili katastrofy miała przejeżdżać przez to miejsce dorożka samochodowa z kilkorgiem ludzi oraz ciężki wóz ciężarowy.

Na miejsce katastrofy przybyły natychmiast władze oraz oddział karabinierów i milicji faszystowskiej; by ratować znajdujące się pod gruzami ofiary. Miejsce katastrofy otaczają wielotysięczne tłumy ciekawych.

5 GRUNDNA AMERYKA ZACZNIE PIC.

Waszyngton. — Zarząd celnj Stanów Zjednoczonych rozstał do urzędów listy, przewidujące stawki celne na przywóz napojów wysokowych do Ameryki. Zniesienie prohibicji według informacji z kół urzędowych nastąpi w dniu 5-ym grudnia r. b.

BEZ CIASTEK.

Ryga. — Z Moskwy donoszą, że w związku z trudnościami aprowizacyjnymi, został zakazany, aż do odwołania wypiek ciastek i tortów.

MROZY I ŚNIEGI W PÓLNOCNIEJ HISPANII.

Paryż. — Nad całą prawie północną Hiszpanją, a zwłaszcza nad okolicami w pobliżu Pirenejów rozpostarła się ostatnio fala ostrego zima, jakiej tam już od wielu lat o tej porze nie zanotowano. W wielu miejscowościach podgórskich spadł śnieg, którego warstwa sięga miesięczną grubości 10 cm. W górach temperatura spadła do 5 stopni poniżej zera, zaś w okolicach niżej położonych — termometr wskazuje zaledwie 1 lu 2 stopnie powyżej zera.

Nagłe oziębienie wyrządziło znaczne szkody w winnicach i sadach owocowych.

WYROK W PROCESIE SAMBORSKIM

Po 10 i 6 lat więzienia za współudział Sambor. — Ostatni dzień procesu rozpoczął się o godz. 9-ej rano. Przemawiał obrońca oskarżonego Baranowskiego adw. Dr. Kreutzener, prosząc o wyrok uniewinniający.

Ponieważ żaden z trzech oskarżonych nie skorzystał z ostatniego słowa, przewodniczący udzielił ławie przysięgłych szeregu wskazówek, poczem sędziowie przysięgli o g. 11 min. 15 udali się na naradę.

O godz. 12.30 sędziowie przysięgli weszli na salę. Przewodniczący ławy przysięgłych Konrad Zakrzewski odczytał wśród powszechnego napięcia werdykt. Na 1-sze pytanie główne przysięgli odpowiedzieli 12-tu głosami tak, na 2-gie pytanie 9 głosów, tak, 3 nie, na 3-cie pytanie główne 10 głosów, tak, 2 nie. Wobec zatwierdzenia wszystkich pytań, przewodniczący Wondrausch udzielił głosu prokuratorowi w celu wypowiedzenia się co do wymiaru kary.

Prokurator Mitraszewski wniósł o zastosowanie przepisów z artykułów, objętych aktem oskarżenia. Zastrzegł się, że o ile

w zamordowaniu ś. p. posła Hołówki chodzi o Bunija i Baranowskiego, zachodzi zbieg przestępstw, co stanowi okoliczność obciążającą.

Następnie zabrali głos obrońcy wnosząc o zastosowanie okoliczności łagodzących.

Trybunał udał się na naradę. Po trzygodzinnej naradzie trybunał wychozi na salę i przewodniczący wśród ogólnego skupienia odczytuje wyrok.

Aleksander Bunij winny współwiny w zbrodni morderstwa zasadniczego i zbrodni stanu skazany został na 10 lat więzienia i 10 lat pozbawienia praw obywatelskich.

Roman Baranowski winny współwiny w zbrodni morderstwa nasadniczego i zbrodni stanu skazany na 10 lat więzienia i 10 lat pozbawienia praw.

Mikołaj Motyka winny współwiny w zbrodni morderstwa zasadniczego skazany na 6 lat więzienia. Dwum pierwszym z posterów skazanych zaliczono arest prewencyjny. Obrońca Baranowskiego zapowiedział kasację.

Z procesu o podpalenie Reichstagu

Lipsk. — Wczorajsza rozprawa poświęcona była wyjaśnieniu ważnej okoliczności, gdzie oskarżony Torgler przebywał w nocy po pożarze Reichstagu. Na skierowane do niego przez przewodniczącego pytanie, gdzie przebywał w nocy po pożarze Reichstagu, Torgler oświadczył, że do godz. 2-jej bańki z kilku kolegami partyjnymi w lokalu Stawickiego przy placu Aleksandra, poczem udał się z sekretarzem frakcji komunistycznej, Kühne, do jego mieszkania w Pankow, gdyż było już zapóźno na pociąg do Karlshorste, gdzie mieszkał Torgler.

Sąd przystępuje następnie do przesłuchania Dymitrowa. Przedtem jednak, na wniosek przewodniczącego, przesłuchano dwóch urzędników berlińskiej policji kryminalnej, którzy przeprowadzili rewizję w mieszkaniu Dymitrowa. Podczas rewizji znaleziono hektografowaną odezwę komitetu wykonawczego komunistycznej międzynarodówki w Moskwie dn. 3 marca 1930 r., w której wzywano do utworzenia jednolitego frontu proletariatu niemieckiego. Następnie znaleziono również hektografowaną ulotkę z napisem: „Dział prasowy centralnego komitetu komunistycznego w Berlinie, p.t. „Pożar parlamentu Rzeczy dzielem prokuratorów narodo socjalistycznych”. W ulotce tej dowodzono, że Torgler nie mógł brać udziału w podpaleniu Reichstagu. Dymitrow oświadczył, że ulotki tej nie posiadał nie czytał, ani nawet nie widział i stwier-

dza kategorycznie, że jeżeli ulotka taka znajduje się w jego aktach, to musiała ją chyba policja sama podzudzić.

Przewodniczący: W tej sprawie będzie przesłuchany komisarz policji kryminalnej, Brachwitz.

Dymitrow: Proszę.

Przewodniczący: Stanie się to bez względu na pańskie „proszę”.

Następnie przewodniczący w ostrych słowach upomina oskarżonego, aby nie rzucał podejrzeń na urzędników policji. Oskarżony przerywa kilkakrotnie wywoły przewodniczącego, wypowiadając głośno swe uwagi.

Przy wznowieniu rozprawy, gdy Dymitrow w dalszym ciągu zachowuje się hardo i rzuca oskarżenia pod adresem policji, sąd zarządza wyprowadzenie go z sali. Oskarżony stawia z początku opór strażi, zostaje wreszcie wyprowadzony z sali, wyrażając swe oburzenie przekleństwami. Prasę niemiecką donosi, że zakończenie pierwszej części procesu nastąpi definitywnie w sobotę 7 b. Dalszy ciąg rozprawy odbędzie się w Berlinie dn. 10 b. Przerwa poniedziałkowa będzie wykorzystana do przewiezienia akt sądowych do Berlina.

Żądajcie wszędzie chodniki „FALALEUM”
cena 50 gr. za metr długości.

315-320 milionów

Warszawa. — Zgodnie z meldunkami, jakie nadeszły do komisarsza generalnego Pożyczki Narodowej, wczoraj do godz. 14-jej po południu subskrypcja Pożyczki Narodowej w całym państwie wyniosła 311,308.500 złotych.

Należy zauważyć, że na konto czekowe P. K. O. na rzecz Pożyczki Narodowej wpłynęło już 63 miliony zł. Są to cyfry jeszcze niekompletne i należy być widywać, że ostateczna suma subskrypcyjna wyniesie około 315 - 320 milj. zł. **WIENIEC AUSTRJACKI NA SARKOFAGU JANA III.**

Kraków. — Poseł austriacki w Warszawie p. Hoflinger w towarzystwie p. wiceministra Szembeka, attache wojskowego austriackiego i wojewody Kwaśniewskiego złożyli na sarkofagu Króla Jana Sobieskiego wieniec przepasany wstęgą o barwach austriackich.

ODZNACZENIE TURECKIEGO ATTACHE WOJSKOWEGO.

Kraków. — Szef Sztabu głównego gen. Gąsiorowski udekorował orderem „Polonia Restituta” IV-go stopnia attache wojskowego tureckiego Nadi Beya. W czasie śniadania podczas rewji Marsz. Piłsudski zaprosił do siebie attache wojskowego tureckiego, z którym rozmawiał dłuższą chwilę.

PRZYMUSOWE ĆWICZENIA WOJSKO WE DLA URZĘDNIKÓW GDAŃSKICH.

Gdańsk. — Wszyscy urzędnicy władz państwowych oraz firm prywatnych, należący do narodo-socjalistycznej organizacji rad załogowych, zostali zobowiązani do odbywania raz w tygodniu całonocnych ćwiczeń wojskowych w ramach militarnej organizacji partji hitlerowskiej, a

600 MILJONÓW DOLARÓW ZYSKAŁA POLSKA NA SPADKU DOLARA.

Warszawa. — Jak wynika z obliczeń instytucji bankowych, na spadku kursu dolara zyskała Polska około 600 milionów złotych. Z tego 400 milionów przypada w zysku skarbowi państwa z tytułu pożyczek, 200 zaś milionów zyskały samorządy, banki i instytucje przemysłowe, mające długi w Z. Zjednoczonych.

RUGOWANIE POLAKÓW W GDAŃSKU

Gdańsk. — W ostatnich dniach zaszło na prowincji szereg wypadków zwolnień polskich obywateli ze stanowisk zajmowanych od szeregu lat.

Te fakty stoją w rażącej sprzeczności z polityką porozumienia prowadzoną przez obecny senat.

MINISTER TITULESCU OCZEKIWIANY W WARSZAWIE 9 B. M.

Warszawa. — Minister spraw zagr. Ru minj dr. Mikołaj Titulescu ma opuścić Genewę w sobotę dnia 7 bm. drogą na Wiedeń, aby udać się do Warszawy z wizytą oficjalną.

Przyjazd min. Titulescu do Warszawy spodziewany jest w poniedziałek dnia 9 b. m.

Otwarcie Izby rolniczej w Kielcach.

Kielce. — W czwartek odbyło się w Kielcach uroczyste otwarcie kieleckiej Izby rolniczej. W uroczystości wzięli udział min. roln. i ref. roln. p. Nakoniecznikoff-Klukowski, wojew. Paciorewski, przedstawiciele izb rolniczych z Łodzi i Lublina, prezes sądu okr. Lachowicki i Czechowicz, prezydent miasta Cichowski, prez. Izby przem. handlowej Gadowski, oraz liczni przedstawiciele władz, organów i instytucji gospodarczych itd. Inauguracyjne obrady zagał woj. Pa-

PIĘKNY BIUST
dzięki użyciu nowego, polecanego przez lekarzy paryskiego **Kremu DIVA.**
Pani Marja St. pisze:
I znova biust mój osłagnął tą samą lęką, którą miałam mając lat 18. Już wkrótce po rozpoczęciu kuracji nastąpiło widoczne wzmocnienie i zaokrąglenie kształtów.
Wszystkim kobietom, czy mają 17, czy 65 lat, nadaję DIVA w kilku dniach pełną czarą prawdziwą kobiecość linji. Siłok próbnj 3.50 zł., duży pakiet kuracyjn 5.50 zł. Proszę o podanie, czy chodzi o rozwinięcie, czy też wzmocnienie biustu. Wysyła dyskretna. Specjalna oferta: Kto przy zamówieniu w ciągu 3 dni, dołączy niniejsze ogłoszenie, otrzyma siłok próbnj za 2.50 zł., cały pakiet kuracyjn za 3.50 zł.

Dr. Nic. Remeny, Cieszyn, skrytka pocztowa 100/600.

ciorkowski, który w przemówieniu swoim wskazując na przełomowy moment, historii organizacji rolnictwa podkreślił, że izba ze strony władz, a w szczególności władz sądowych oczekiwać może jak najdalej idącej życzliwości i poparcia. Składając serdeczne życzenia przyszłego rozwoju, wojewoda ogłosił kielecką izbę rolniczą jako otwartą, poczem powierzył kierownictwo obrad komisarzowi izby p. Czekanowskiemu.

Następnie po sprawozdaniu z działalności izby w okresie rządów komisarycznych, dyrektor Izby p. Ślaski, wygłosił referat o gospodarzem znaczeniu izby.

DEFICYT KOLEI PAŃSTWOWYCH ZA 5 MIESIĘCY.

Warszawa. — Według tymczasowych obliczeń ministerstwa komunikacji, wydatki kolei państwowych w pierwszych 5-ciu miesiącach roku kalendarzowego wyniosły ogółem 378,076,000 zł. W tym samym okresie wpłynęło do kas kolei państwowych ogółem 337,082,000 zł.

Z zestawienia tego wynika, że deficyt kolei państwowych za pierwszych 5 miesięcy b. r. wynosi 40,994,000 zł.

PRZERWA W PROCESIE SALA.

Warszawa. — Proces członków bandy Sala i Bachracha został przerwany do czwartku. W poniedziałek sąd wyjeżdża do Katowic, gdzie będzie się odbywało badanie ostatnich świadków.

Po powrocie do Warszawy rozprawa zostanie wznowiona w piątek, kiedy to na stąpią przemówienia prokuratora i obrońców oraz zostanie ogłoszony wyrok.

UJECIE MORDERCÓW LISTONOSZA I SÜSSKINDÓW W KRAKOWIE.

Kraków. — Energetyczne śledztwo policyjne prowadzone w sprawie wykrycia i ujęcia bandytów, którzy dokonali potwornego morderstwa w dniu 2 b. m. w Krakowie przy ul. Pańskiej 11 na osobach ś.p. listonosza Przebindy i Süsskindów, doprowadziły do aresztowania morderców.

Wywiadowcy policyjni, opierając się na materiale dostarczonym przez śledztwo i na uzyskanych informacjach, aresztowali wczoraj popołudniu poza Krakowem kobietę, która wynajmowała mieszkanie u Süsskindów, podając się na nauczycielkę, oraz jej towarzysza, z którym tuż przed morderstwem dobiła się do mieszkania pomordowanych.

Ze względu na toczące się śledztwo na zwiska aresztowanych narazie nie mogą być ujawnione.

KLEJNOTY P. BECKOWEJ ZNALEZŁY SIĘ.

Poznań. — Obecnie zakończone zostały dochodzenia, prowadzone przez naczelnika urzędu śledczego w Poznaniu insp. Graeffnera przeciwko Helenie Makowskiej, aresztowanej za śmiągłą kradzież biżuterji na szkodę p. Beckowej, bawiącej w swoim czasie w Ciechocinku. W toku dochodzeń zdołano ustalić, że klejnoty zostały zakopane na cmentarzu w Zbąszyniu. Istotnie po długich poszukiwaniach zdołano odnaleźć tam broszkę z wielkim szmaragdem, wartości 20,000 zł. Broszka zakopana była na grobie matki Heleny Makowskiej.

Dalsze dochodzenia wykazały, że Makowska jest niebezpieczną ateryzyską, która w swoim czasie okradła wiele osób w Poznaniu.

ARESZTOWANIE WSPOLNIKA „SZPICBRÓDKI”

Katowice. — Od dłuższego czasu władze śledcze poszukiwały niebezpiecznego włamywacza i kasiarza Wacława Daszkiewicza pseudo „Kwadratowy” wspólnika i kompana słynnego włamywacza z Ciechocinka, zwanego „Szpicbródka”. Daszkiewicz był ostatnio sądzony wraz z „Szpicbródką” za usiłowanie włamania

OKAZJA OKAZJA
POWYSTAWOWE
 Naczynie aluminiowe i ocynkowane
 Fabryki „**ŚWIATOWIT**”
 Nabyć można po niskiej cenie
 tylko w firmie **LUDWIKA BEMA**
 w Częstochowie II Aleja 18.

do oddziału Banku Polskiego w Częstochowie.

Po zwolnieniu z więzienia Daszkiewicz dokonał szeregu włamań i kradzieży, potem schronił się na teren Śląska, gdzie podwinęła mu się noga przy włamaniu do sklepu w papeterji Brunona Glacela (Wolności 43) w Królewskiej Hucie. Zbudzony hałasem syn właściciela schwytał Daszkiewicza.

Wspólnik „Szpicbródki” zostanie przez transportowany do Warszawy.

Oszalał z nędzy
 i zmarł z wycieńczenia.

Warszawa. — Przy ul. Ogrodowej 46 w domu Zygmunta Beredy mieszkał 54-letni Stanisław Kopczyński z żoną Marianną i dwójkiem dzieci. Kopczyński załagał w opłacie komornego za 7 miesięcy, a właściciel domu podał sprawę do sądu i uzyskał eksmisję.

Nazajutrz po wyroku Kopczyński z rozpaczy chciał wyskoczyć oknem z mieszkania swego na II piętrze, lecz go w po-

ję zatrzymano.

W nocy Kopczyński dostał pomieszenia zmysłów, zerwał się z pościeli, chwycił żonę za gardło i zaczął dusić. Przerażona kobieta zerwała się z łóżka i wybiegła w białizna na schody. Tymczasem Kopczyński zdemolował mieszkanie, zniszczył ściany i wybił szyby w oknie.

Wczoraj Kopczyński, powracając z miasta do mieszkania, prawdopodobnie wskutek wycieńczenia, upadł na schodach. Jedną z sąsiadek dała nieszczerliwemu gorącej herbaty. Policja wezwała Pogotowie.

Lekarz stwierdził już śmierć wskutek wycieńczenia. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Sw. Franciszek z Assyżu.

Pod zachód słońca, wśród blasków i cieni Różowy Assyż stodoła się rumieni. Cisza na wzgórzach i nieco tak blisko — Tu żył Franciszek, zwany biedaczko. Czemu? zapewnił sobie wiekustostę? Głosił ubóstwo, pokorę i czystość.

Stońca i księżyc nazywał bractszkami, Kochał świat cały, rozmawiał z ptakami, Słyszał, co szumia i drzewa i kwiaty; Z Chrystusem dzielił najświętsze stymaty. A gdy się zbliżał do dni swoich końca Zostawił światu boski „Hymn do stońca”. Z tej pieśni prostej, nieuczonnej, czystej Płynie nieził źródło wiekustej.

I bóg tak będzie zawsze, z wieku po wiek, Jak długo kocha i modli się człowiek. I akordami swych strof cudownem! Będzie nam niebo przybliżyć do ziemi.

Henryk Zbierchowski

Od Udręceży do Zdrowia

poprosz

Togal

Togal działa szybko przy

Bólach reumatycznych | Podagrze | Migrocie, Neuralgii | Bólach i rwaniu w stawach, Kryzysie | przeziębieniu

Togal odmierza ból i przynosi ulgę, nie wywołując żadnego obciążenia, wspaniałego wpływu na serce i żołądek.

Już od przeszło lat 15-tna z powodzeniem stosuje się przy tych schorzeniach tabletki Togal. Tymczasem udręczonego odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togala.

Togal wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego i dlatego w chorobach zwalca też niedomagania.



Spróbujcie i przekonacie się sami, że Togal jest najlepszym i najskuteczniejszym środkiem na wszystkie choroby reumatyczne. Cena 2 zł. 75c. Nr. Reg. 1364.

KRONIKA

Niedziela 8 Października
 Dziś — Brygidy wd. Jutrno — Dionizego m. Wschód słońca o godz. 5.55 Zachód — 17.08
Kalendarz historyczny:
 Przyjął nowo obranego króla Zygmunta III do Oliwy w 1567.

— Zebranie meżów katolickich. Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po południu w sali katedralnej odbędzie się ogólne zebranie meżów katolickich par. św. Rodziny i św. Zygmunta. Na zebraniu tem sodalis marjanus p. Cz. Okoński wygłosi referat p. t. „Chrystus — Król”.

Na godzinę przed zebraniem będą przyjmowane składki członkowskie i dokonywane zapisy nowowstępujących członków. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

— Zebranie Stow. Właścicieli Nieruchomości. W niedzielę, dn. 8 października r. b., o godz. 3 i pół po poł. odbędzie się zebranie ogólne członków Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w lokalu własnym przy ul. Najśw. Marij Panny nr. 49.

Ze względu na to, że na porządku dziennym znajdują się b. ważne sprawy, dotyczące opłat za wodę i kanały, pożądanym jest jak najliczniejszy udział w zebraniu członków Stow.

— Nowe 10-złotówki. Mennica państwowa kończy wybijanie serji monet pamiatkowych, 10-złotowych, z wizerunkiem Romualda Traugutta. Monet takich wypuszczonych będzie 200.000 sztuk. — Ukazują się one z początkiem listopada.

— Zebranie Chrześć. Zw. drobnych kupców dewocjonalistów. Ogólne zebranie członków i sympatyków Chrześć. Zw. Zaw. Drobnych Kupców Dewocyjno-Galanteryjnych, oraz wszystkich handlujących dewocjonalją pod Janą Górą odbędzie się we wtorek, dn. 10. b. m., o godz. 6-ej p. p. w lokalu Chrześć. Zw. Zaw., ul. Narutowicza 30.

— Zebranie Zw. b. ochotników armji polskiej. W dniu 14 b. m. o godzinie 18.30 w I-szym, a o 19-ej w II-im terminie odbędzie się w lokalu „Pochodni” Al. Wolności 10, ogólne zebranie Związku b. ochotników armji polskiej. Wstęp dla członków za okazaniem zaproszenia lub kwitu z opłaconej składki.

— Zjazd działaczy społecznych i gospodarczych pow. częstochowskiego. W niedzielę, dn. 15 b. m. odbędzie się w naszym mieście powiatowy zjazd działaczy społecznych i gospodarczych, zwołany przez prezydium Rady powiatowej BBWR. pod honorowym przewodnictwem posła dr. Gosiewskiego.

Program zjazdu przedstawia się następująco:
 Godz. 10 — otwarcie zjazdu w sali Straży Ogniowej przez przew. zjazdu; godz. 10 m. 30 — przemówienie programowe wygłosi pose dr. Wiktor Gosiewski przewod. Rady woj. BBWR; godz. 11 m. 25 — „Nowy ustroj samorządu miejskiego i powiatowego”, referat wygłosi

mec. Aleksander Bogobowicz; godz. 12 — sprawy drogowe w pow. częstochowskim, referat wygłosi starosta częstochowski Kaz. Eustachiewicz; godz. 12 m. 45 — przerwa obiadowa. Godz. 15 — wznowienie obrad w komisjach. Komisja miejska obraduje w sali Straży Ogniowej. Komisja rolna obraduje w sali Rady Miejskiej. Godz. 17 — Zamknięcie obrad komisyjnych; godz. 17 m. 30 — plenarne posiedzenie w sali Straży Ogniowej; godz. 17 m. 40 — sprawozdanie przewodniczących komisji; godz. 18 — zrealizowanie wyników zjazdu i program pracy w terenie; godz. 18 m. 30 — zamknięcie zjazdu.

W Komisji miejskiej wygłoszą referaty: dyr. Izby Rzemieślniczej p. Akstentowicz n. t. „Zagadnienie rzemieślnicze w woj. kieleckim” i referat Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu p. Gadamski n. t. „Przemysł i handel Okręgu Częstochowskiego a możliwości eksportowe” oraz w Komisji rolnej dyr. K. K. O. p. Kobylecki o „Banku Akceptacyjnym” i poseł Kozłowski o „Zagadnieniach rolnych”.

Nasza nowa powieść

Jak zapowiadaliśmy, z dniem dzisiejszym w odcinku powiesciowym rozpoczynamy druk nowej powiesci A. Christi p. t. „Zabójstwo Rogera Ackroyda”. Jest to rzeczywiscie tak interesująca i tak nie zwykła powieść, że niewątpliwie zaciekać wszystkich, a ukryta w jej treści rzeczowa intryga staje się zagadką, która może być nawet powodem zakładów na temat, kto zabił Rogera Ackroyda? Już pierwszy odcinek czyta się z wznastającym zainteresowaniem. Sądzymy więc, że wszyscy Czytelnicy będą zadowoleni z naszego wyboru powiesci obecnej.

Uczniowie Szkoły Handlowej na Pożyczkę Narodową.

I-sza klasa Szkoły Handlowej Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie subskrybowała Pożyczkę Narodową na kwotę 50. — zł. Samorząd II-giej klasy Szkoły Handlowej subskrybował również taką sumę. Ofiarość młodzieży Szkoły Handlowej rekrutującej się przeważnie ze sfer mniej zamożnych, zasługuje na szczególne uznanie.

Ciekawe zjawisko

W celu zapoznania młodzieży szkolnej z jedwabnictwem, przy Kursach Zawodowych K. Grzmiaćkówny rozpoczęto w czerwcu br. hodowlę jedwabników, która dała pomyślne wyniki.

Po wychowaniu gąsienic i zamrożeniu oprzędów, część kokonów zostawiono do chowu, które po przeobrażeniu się w motyle złożyły jajeczka, z jajeczek tych zaś w końcu sierpnia wyległy się nowe gąsienice, które rosną i wkrótce rozpoczyna nowe oprzędę. Jest to niebywale długi zjawisko w hodowli jedwabników, aby w jednym roku zbierać podwójne plony. Część

gąsienic dano na wystawę przemysłową p. St. Guellardowf.

Zainteresowan oglądać mogą hodowlę jedwabników codziennie od godz. 4—5 po południu w lokalu Kursów Zawodowych Żeńskich K. Grzmiaćkówny przy ul. Narutowicza 30 m. 26.

— Najtańsze i najdroższe miasta Polski. Koszty żywności w większych miastach Polski w porównaniu z r. 1927 spadły prawie o połowę. Wskaźnik ogólny w Polsce wynosi 54 (w r. 1927 wynosił 100). Wahania w cenach żywności są nie wielkie. Najwyższy wskaźnik wykazuje Włocławek — 59 i Bydgoszcz — 58, najniższy natomiast Zamość — 48 i Baranowicz — 48.

— Na dokończenie osiedla zdrowotnego w Olsztynie. Staraniem Komitetu rodzicielskiego Gimm. Państw. im. R. Traugutta, w przyszłą sobotę t. j. 14 b. m. w sali Rady miejskiej, odbędzie się zabawa taneczna p. n. „Herbatka olsztyńska”. Całkowity dochód z wieczornicy przeznaczony zostanie na dokończenie budowy osiedla zdrowotnego w Olsztynie dla wychowanków II Gimnazjum.

— Danina majątkowa. Dziennik urzędowy ministerstwa skarbu Nr. 25 z dnia 11 września zawiera okólnik w sprawie stawek oraz terminów rat nadzwyczajnej daniny majątkowej w I grupie kontyngentowej. Grupa ta obejmuje rolnictwo, które obowiązane będzie w roku bieżącym uiszczyć tę daninę, zastępującą podatek majątkowy, w dwóch ratach, pierwsza do dnia 30 września włącznie, a druga do 15 listopada włącznie. Danina ta wynosi dla płatników podatku gruntowego ponad 25 zł. do 60 zł. — 22 proc., a dla płatników ponad 60 zł. rocznie — 44 procent.

— Aresztowanie b. posłów ludowych. Onegdaj oddawiono do więzienia w Wieluniu dwóch byłych posłów na Sejm: Piotra Chwałickiego (Piast) i J. Baranowskiego (Wyzwolenie). Aresztowanym zarzuca się destrukcyjną robotę polityczną i namawianie rolników do ogłodzenia miast przez wstrzymanie dowozu żywności ze wsi.

Sprawą b. posłów ludowych zajają się sędzia śledczy w Wieluniu.

— Spadek bezrobocia o 209 osób w ciągu tygodnia. Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 30 września r. b., wynosiła ogółem 200.030 osób, t. j. o 209 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okregiem) wynosiła 24.767 osób, wykazując spadek w ciągu tygodnia o 243 osoby, również liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okregiem) zmniejszyła się o 238 osób w ciągu tygodnia i wynosiła w dniu 30 ub. m. 10.860 osób.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 78.363 osób, czyli zmniejszyła się o 199 osób, zmniejszyła się również liczba bezrobotnych w Sosnowcu o 110 osób i wynosiła 12.023 osób. Natomiast liczba bezrobotnych w Poznaniu wyka-

zała wzrost w ciągu tygodnia o 815 osób i wynosiła na dzień 30 ub. m. 9.928 osób.

Podatki w naturze

Ministerstwo skarbu rozesało do wszystkich Izb Skarbowych, Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego (wydział skarbowy) i wszystkich kas urzędów skarbowych na stępującą instrukcję w sprawie przyjmowania świadczących w naturze na spłatę niektórych zaległych podatków, oraz udziału w kontaktach melioracyjnych. Na podstawie złożonego przez podatnika zaświadczenia i wypełnionego odpowiednia blankietu nadawczego kasa urzędu skarbowego zarachowuje sumę wartości świadczeń w naturze podaną w zaświadczeniu na przychód, jako uiszczenie zaległości w państwowych podatkach — przeto bez dodatków komunalnych i jednocześnie tę samą sumę zapisuje na rozchód, jako wydatek budżetowy ministerstwa opieki społecznej na okres 1933/34.

Wpłaty wymienionego wyżej rodzaju uskutecznione na rzecz podatków dochodowego i gruntowego mają kas urzędów skarbowych zapisywać do osobnych dzienników specjalnych, zatytułowanych „wpłaty świadczeniami w naturze”. W księdze sum komunalnych obroty te mają być zapisywane na osobnych kontaktach.

Ewentualne nadpłaty powstałe w podatkach zapłaconych w naturze skutkiem późniejszego uwzględnienia odwołań lub z innych powodów nie mogą być w żadnym razie zwracane w gotowiznę, lecz

Taniej i prędzej!
 Losy do I klasy Loterji Państw.
 Już do nabycia w
SZCZESLIWEJ KOLEKTURZE
I. WEKSLER CZESTOCHOWA
ALEJA NA 6.
 Ciągnienie I klasy o 18
 do 23 października 1933 r.
 Cena 1/4 losu do I klasy zł. 10. Cena 1/4 losu
 do wszystkich klas złotych 40.

Istniejące od 5-ciu lat
KURSY GIMNAZJALNE
 prowadzone przez zespół dyplomowanych profesorów miejscowych szkół średnich przyjmuje jeszcze zapisy kandydatów (ek). Przygotowuje się w zakresie 7-miu oddz. Szkoły Powszechnej i gimnazjum. Kurs jednej klasy trwa pół roku. Nauka w godz. wieczornych.
Opłata miesieczna niska.
 Dla p. wojskowych, urzędników państwowych i bezrobotnych specjalnie ulgi. Kancelaria czynna od godz. 6-7 wiecz. Kościelna 8 (stok p. Ligotowy, bram)

Kino-teatr „STYLOWY”
 W niedzielę poraz ostatni!
 Film pełen entuzjazmu, grozy i podziwu
DZIEWCZE Z GÓR
 z uroczą NANCY BROWN.
 W niedzielę 8 bm. o godz. 12.30
ANIOŁOWIE PIEKŁA
 z JEAN BARLOW I JAMES HALL.

zarachowywane na poczet przyszłych podatków.

— Drogi samorządowe. Opracowany przez władze rządowe projekt przekazania samorządom części dróg państwowych na utrzymanie i konserwację...

Jak się zdaje, projekt rządowy będzie musiał ulec zmianie, gdyż nie przewiduje funduszu dla samorządów na utrzymanie dróg przekazywanych.

Z Sadu Okręgowego.

Z kosa na szwagra. W piątek Sad Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Chrapowickiego rozwał sprawę Stanisława Bozka, mieszkającego wsi Kocim, gm. Kamyń, oskarżonego o to, że w dniu 9 grudnia 1932 r. przybył do wsi Cykarzew wraz z siostrą swą, Janiną Lipką i wywołał z obory szwagra swego, Bolesława, poczem chwycił znajdującą się w pobliżu kosę i zadał nią Lipce kilka uderzeń w głowę i w rękę.

Bożek chciał w ten sposób zemścić się za rzekomą krzywdę, wyrządzoną jego zamężnej siostrze przez męża.

Oskarżać prokurator Chawłowski, bronił adw. Paciorkowski.

W wyniku rozprawy sąd skazał Bozka na 1 rok więzienia.

3 lata więzienia za kradzież. W ub. środę, sąd grodzki rozpoznawał sprawę 35-letniego Jana Tomali, oskarżonego o to, że w dniu 20-go maja b. r. przy pomocy dobranego klucza dostał się do mieszkania Pelagii Jakubowskiej (Narutowicza 38) i skradł garnitur męski, materjał na garnitur oraz biżuterję, łącznej wartości około 300 zł.

Sąd, biorąc pod uwagę wielokrotną karalność oskarżonego skazał go na 3 lata więzienia.

— Mydło na szosiel... W ub. środę w godzinach popołudniowych pędziła szosą od Zagłębia w stronę Częstochowy ciężarówka auto firmy „Mydło z łabędziami” i tuż za Kamienicą Polska wypadła z tego auto kilka dużych skrzyń, które wskutek upadku rozbiły się na szosie, rozsypując całe mnóstwo cegiełek mydła.

— Kurs dolara. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.74.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 7 na 8 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosińskiego — Kordeckiego Nr. 27.

W nocy z dnia 8 na 9 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydgo, III Aleja 50. Pienkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

— Z powodu braku pracy, dopuścić się przestępstwa. Jak przed kilku dniami do nasiliły, na obu rynkach częstochowskich, szczególnie w dni targowe, grasował jakiś nieuchwytny osobnik, który od kmiotków, przyjeżdżających furmankami na targ, pobierał... magistrackie opłaty za postój, a nawet wydawał kwity. Urzędowaniem samowolnego „poborca” zainteresowała się policja, w wyniku czego w ub. piątek aresztowano 19-letniego Czesława Jaśkiewicza.

— Nie przechowywać pieniędzy w domu! Z zamkniętego mieszkania na szkole Romana i Zygmunta Ciurów, ul. ks. Brzózki Nr. 31, skradziono 200 zł. gotówką ze...

garek niklowy wartości 60 zł., różne drobne przedmioty na sumę 22 zł. oraz rewolwer, browning belgijski wart. 50 zł.

— Złodzieje o wybrednych podniebieniach. Wolberg Izrael, Ogrodowa 13 zameldował policji, że z zamkniętego sklepu skradziono mu 21 kg. sera litewskiego, 15 kg. masła i 20 pudełek szproutów ogólnej wartości 133 zł.

— Pobił go. Dawid Władysław, Gnazyńska 34, zameldował policji, że Respondek Roman, Barbary 74 pobił go.

Masowe zatrucia kawa. Cała rodzina zachorowała po spożyciu śniadania.

— W dniu wczorajszym w rodzinie Mieczysława Wozniaka, Wieluńska 25, zdarzył się wypadek nagłego zaślabinienia wszystkich domowników, do których mu siano zawezwać Pogotowie lekarskie.

— Wprost z pola. Garus Genowefa, Kielińskiego 106 zameldowała policji, że z pola skradziono jej większą ilość kartofli wart. 20 zł.

— Wyrobił mu posadę? Szymczyk Każejan, Garnarska 16, zameldował policji, że Fryszman Wolf, Garnarska 42, wziął od niego 100 zł. na wyrobienie posady jeszcze w kwietniu r. b. i dotychczas nie załatwił.

Cały arsenał przedmiotów pochodzących z kradzieży, znajdujący się w policji.

W Wydziale Śledczym w Częstochowie przy ul. Lublinieckiej są do odebrania następujące rzeczy, pochodzące z kradzieży: zegarek srebrny na rękę, zegarek złoty damski z bransoletką, dwie obrączki złote, dwa pierścionki złote damskie, łańcuszek - naszyjnik z sercem, pudełeczko z pilniczkiem i nożem, szczypteczki, diament do rżniczenia, dwa grzebienie, gumy do obcasów, pięć lampek elektrycznych, 36 paczek proszku do mycia głowy, zwitek gumy na podwiązki, mała wasserwaga niklowa, fartuch nowy biały na szelkach, kilkanaście chusteczek do nosa, halka damska, kilka koszul damskich, rękawiczki damskie, kompas, rama do roweru męskiego, kierownik do roweru, 5 klódek, radio 3 lampowe, pierścionek metalowy ze swastyką, zegarek srebrny męski, oksydowany, o trzech kopertach.

Wymienione rzeczy można oglądać każdego dnia od godz. 9 do 11-jej rano.

— Kradzież cennych skrzypiec. Kurzelewski Zygmunt, 3 Maja 20 zameldował policji, że w czasie jego nieobecności z mieszkania skradziono mu skrzypce, wartości 200 zł.

Na neutralnym gruncie pobiło się 2-ch kupców z Zagłębia.

Blajwas Henoch z Sosnowca zameldował policji, że na ul. Siedmiu Kamieniec zaczepiony został i pobity przez Broniszewskiego Mariana z Będzina, który wyrwał mu z ręki worek z towarem.

— Włamanie do mieszkania. Dnia 5 b. m. do mieszkania Nowakowskiego Rocha Kościelna 118 włamał się nieznaną sprawcą, skąd skradł różną biżuterję i monety rosyjskie srebrne, nieustalonej jeszcze wartości.

— Zegarek i rewolwer. Górecki Wincenty, ul. Artyleryjska 5, zameldował policji, że z zamkniętego mieszkania skradziono mu zegarek niklowy męski z ła-

WAŻNE DLA PAŃ!

Dyrekcja Kursów Zawodowych Żeńskich K. GRZWIĄCZKÓWNY ul. Narutowicza 30 m. 26

przyjmuje zapisy na 3 miesięczny Kurs Kroju i Szycia. Nauka odbywać się będzie w godzinach popołudniowych. Kursy le mają na celu danie najmniebedniejszych wiadomości w krzewiecznie dla osób, które dotąd nie miały sposobności zapoznać się z tym zawodem, tak bardzo potrzebnym każdej kobiecie.

Warunki są bardzo przystępne. Dyrekcja Kursów chce przyszyć z pomocą osobom niezamożnym przyjmuje w swojej pracowni od szycia suknie, pliszce, kostiumy, mundurki szkolne przepisowe, bieliznę męską, damską, pościelową i t. p. po bardzo niskich cenach.

— Chyba na groźbie się skończy. Sadowska Florentyna, Krótka 8, zameldowała policji, że Zalas Stanisław, Krótka 8, grozi jej pobiciem.

Pod osłoną nocy

banda przemytników zaatakowała funkcjonariuszów Straży granicznej.

Na terenie powiatu wieluńskiego patrol straży granicznej w składzie 3-ch posterunkowych natknął się onegdajszej nocy na 8 przemytników, którzy wydobylali z zamaskowanego schronu ukryty towar.

Przemytnicy uirzawszy strażników porzuli towar i ratowali się ścieżką. Stwierdziliż jednak, że patrol jest nieliczny, przemytnicy z ukrycia zaatakowali strażników. Nastąpiła wymiana strzałów.

Przemytnicy pod osłoną nocy zdolali zbiedz. W porzuconych towarach znaleziono jedwab wartości 30.000 zł. Ustalono, że przemytnicy przetransportowali towar w czasie dnia przez granicę, następnie ukryli w lesie i w nocy zamierzali zabrać do miejsca przeznaczenia.

Tragiczna śmierć

W ub. piątek o godz. 9.50 rano na niestrzeżonym przejeździe stacji kolejowej Kłobuck pociąg towarowy, idący z Miedzy na do Kłobucka najechał na furmankę powozową przez mieszkanca wśł Łobodno 29-letniego Wacława Nowaka. Nowak nie zdążył zeskoczyć i poniósł śmierć na miejscu.

— Złodzieje w zakładzie fryzjerskim. Pedrak Tomasz, Warszawska 56/52 zameldował policji, że z zamkniętego zakładu fryzjerskiego skradziono mu różne narzędzia fryzjerskie, wartości 50 zł.

— Dla złodzieja zamki nie istnieją. Skindzier Anna, Mickiewicza 14, zameldowała policji, że z zamkniętego mieszkania skradziono jej 30 zł. gotówki.

DZIEWIĘCIE KINO „LUNA” Dzie premiera Nellensa kreacja aktorka, najodwleniejsza muzyka w bogatym filmie p. t.

MADAME BUTTERFLY z aroczą SYLWIA SIDNEY. W niedzielę 8 b. m. o 12.30 w pol JEGO EKSCLENCJA SUBIET

Kronika sportowa. Podchorążówka 27 p. p. w walce z K. O. S. „Victoria”. W niedzielę, dn. 8 b. m. odbędzie się powtórne spotkanie naszej Podchorążówki przy 27 p. z K. O. S. „Victoria” w meczu lekkoatletycznym, który w roku ubiegłym zapisał pierwszą chlubną kartę tradycji sportowej naszych żołnierzyków zwyciężeniem przez nich puharu przechodniego. Sądząc po emocyjnym przebiegu meczu zeszluzrocznego, Podchorążówka pokaże nam i w tym roku piękną klasę sportową.

Miejski Komitet WF. i PW. zawiadamia, że bieg kolarski 20 km. dla kandydatów do POS stowarzyszonych i niestowarzyszonych odbędzie się w dniu 8 b. m. Zbiórka na ul. Strażackiej obok wejścia do dzorczy boiska o godz. 14.45. Start o godz. 15.ej.

KINO „ATLANTIC” wyświetla dosko naly film p. t. „Wiejskie grzechy”. Jest to dramat erotyczny, mający za tło stosunki rodzinne w rosyjskiej wsi. Dramat młodego chłopca, który idzie na wojnę, pozostawiając żonę i dowiaduje się o strasznej hańbie, dramat ten wywiera silne wrażenie. Koloryt wsi rosyjskiej odtworzone świetnie. W rolach głównych wybitni artyści teatru Stanisławskiego: E. Cessarskaja, R. Pustajna, G. Gabinin.

— Jako drugi wyświetlany jest wielki film sensacyjny-sportowy p. t. „Żywy pociąg” z znakomitym akrobata i motocyklistą Red Howsem w roli głównej.

Ostatnie wiadomości.

ŚMIERĆ GEN. JUDENICZA. Paryż, 7.10. — W Nicei zmarł w 71-ym roku życia generał armii carskiej Judenicz, który w okresie wielkiej wojny walczył jako zdobywca Erzerumu, a później prowadził akcję przeciwko bolszewikom. Zwłoki Judenicza będą złożone w grobowca obok trumny wielkiego księcia Mikołaja.

NAPAD TŁUMU NA GEN. O'DUFFY. Dublin, 7.10. — Gdy gen. O'Duffy, przywódca stronnictwa Zjednoczonego Irlandii, przechodził ulicami miasta Tralee w hrabstwie Kerry, udając się na zebranie stronnictwa, tłum zaatakował generała i jego towarzyszy. Wywołało to zamieszki i bójki uliczne, które zlikwidował dopiero oddział wojska, wezwany z Corku. Gen. O'Duffy jest lekko ranny w głowę.

MORDERSTWO POLITYCZNE. Katowice, 7.10. — W Pietwałdzie, na Śląsku Cieszyńskim, zamordowano burmistrza nadsztygara, Józefa Grigara. Morderstwa dokonał Karol Klimsza z Szumbarkowa, mając 9 strzałów. Grigara znany był jako czołowy działacz stronnictwa czeskiego narodowych demokratów oraz przywódca narodowych organizacji robotników, zaś Klimsza podobno był komunistą. Po morderstwie Klimsza ukrył się w szbach węglowych kopalni Pokrale. Mimo energicznych poszukiwań z psami policyjnymi Klimszy nie udało się znaleźć, choć o pobycie jego w szczybie świadczą znalezione łuski rewolwerowe.

OTYLI ŻYJA KRÓCEL.. Ich serba obłożone wata tłuszczu, pracują z wysiłkiem, wyczerpują się i odmawiają posłuszeństwa wcześniej. — Otyłość, spowodowana zła przemiana materji oraz zaburzeniem czynności gruczołów dokrewnych. Tylko ziela Magistra Wojskiego „Degrosa” zawierają dla organizmny w postaci rośliny morskiej Yahanga, który wprowadzają do organizmu, pobudzają gruczoł tarczowy do należytej pracy, powodując szybkie spalanie nadmiernej tłuszczu. Sa one skutecznym środkiem przeciwko otyłości i nie wymagają specjalnej diety.

ZIOŁA ze znak. ochr. „DEGROSA”. Do nabycia w aptekach, drogeriach (składach apt.) lub w wytwórni: Magister Wojski, Warszawa, Złota 14. Opłać przesyłką pocztową.

— KINO-teatr „ATLANTIC” Dzie w sobotę premiera: wielki podwójny program. Potężny dramat erotyczny produkcji sowieckiej p. t. „WIEJSKIE GRZECZY”

Wielki film sportowy „ŻYWE POCISKI” Tylko i PORANEK w niedzielę 8 b. m. o 12.30 w pol. KSIĄŻE STUDENT z Ramonem Navarro i Norma Shearer.

Biuro Podatki Numerczki i przepisywania na maszynie FR. FRANCUZA przeniesione na ul. III Aleja 55 (drugi dom za Sądem)

WĘGIEL DRZEWNY Nadszedł świeży transport i jest do sprzedania w firmie: „SPOŁEM”

Alcja Wolności 41 telefon 22-20. Tamże koks na lepszej marki oraz węgiel opalowy i przemyślowy najlepszych kopalni, sprzeżad hurtowa i detaliczna. CENY NISZKIE ROZBURENICYJNE.

Wskutek zubożenia ludności, pragnąc nie dopuścić do zaniku kulturywania sztuki muzycznej, F. Witeszczał, Alcja II nr. 38, ogłasza, że przyjmując lekcje gry na fortepianie, skrzypcach i śpiewu po znionych cenach.

LAMPKI NAGROBKOWE POLO

JEDYNE GWARANTOWANE W PALENIU

FABRYKA ŚWIEC I MYDŁA „POLO” WARSZAWA

OD 15 ZŁ. DZIENNIE zarobka panie i panowie przy zbieraniu zamówień. Wiad. „Gospoda Ludowa” Aleja 41.

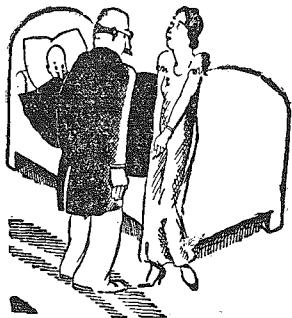
SZKOŁA TAŃCÓW

baletm. K. KOSTECKIEGO

w lokalu własnym: ul. Waszyngtona № 6. Przyjmuje zapisy na kursy I, II, III, lekcje oddzielnie codz. od 10 r. do 8 w. w. w. tych dniach rozpocznie. Opłata za lekcje przystępna. Lekcje praktyczne: w tych dniach jak zwykle.

HUMOR I SATYRA.

Smobler



— Niech pan znajdzie, panie doktorze, jaką skomplikowaną chorobę, to dobrze będzie wyzła dało w stosunku do naszych znajomych!

Sad Salomona.

Przed królem Salomonem stanęła pewnego razu starsza niewiasta i rzekła:

— Królu, ratuj. Przed tygodniem zięć mój wszedł z domu i oddał miemu o nim żadnych wieści. Pomóż mi go odnaleźć.

Salomon wysłuchał niewiasty i obiecał zięcia odnaleźć. Zwał od natychmiast cały lud na wielki plac przed pałacem i wskazując zrozpaczoną tę ciową, rzekł:

— Ludzie! Oto widzicie kobietę, którą za chwilę kat przemie na dwie połowy!

— Hurra! Brawo! — rozległ się nagłe czysły głos w tłumie.

— Oto tam jest twój zięć! — rzekł Salomon do niewiasty — widzisz, że się odrazu znalazł.

W słowickim rajku.

Na chłopięcym zebraniu agitator wygłasza propagandową mowę, wielbiąc błogosławieństwo piatleki. Gdy skończył przemowę, mrućczy stary chłop:

— Wy nam obiecujecie raj, a z tego niema butów na nogach.

— A odkądże to w rajku nosi się buty?

Choroby zawodowe.

Pani Agnieszka ma ulubionego żebraka, którego codziennie dała 10 groszy. Pewnego razu podchodzi do niego i zapytuje zdumiona:

— Cóż to dziadku! Jeszcze wczoraj byliście ślepi, a dziś nagle jesteście kulawymi?

— A tak — powiada żebrak. — Człowiek cały dzieł stoi na deszczu, to ledwo się z jednej choroby wyliczy, odrazu wpada w drugą...

Jednak mu lepiej.

Młoda wdowa przywołuje podczas seansu spi rytystycznego ducha swego męża.

— Czy jesteś szczęśliwym naidrożdzy?

— Niezapomnie, ale lepiej mi teraz, niż przy tobie!

— Więc jesteś w raju?

— Nie. W piekło!

Czy wiecie, że..

...obszar majątku ex-kajzera Wilusia wynosi 400.000 akrów, a kapitały około 30 milionów funtów szterlingów. Majątek ten należy do całej rodziny Hohenzollernów. Ex-kajzer Wilus jest najbogatszym Niemcem.

...w Alterhallu w Londynie odbył się niedawno zjazd masonów. Udział w zjeździe brało 8.000 masonów ku uczeniu poległych masonów w wielkiej wojnie.

...samolot bez skrzydeł wybudował węgierski lotnik Bichler. Samolot ten może lecieć 1.000 km. na godzinę. Niemcy zaś wynaleźli samolot bez śmigła, który może wzbijać się i opadać prostopadłe.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 8 PAŹDZIERNIKA. Warszawa — hala 1411,8 m. moc 120 kW. 9:00 Sygnał czasu i pieśń. 9:05 Gimnastyka. 9:20 Muzyka gramofon. 9:35 Dziennik poranny. 9:50 Muzyka gramofon. 9:52 Chwilka gospodarstwa domowego. 10:00 Nabożeństwo z Krakowa. 11:45 Muzyka gramofon. 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:10 Wiadomości meteorol. 12:15 Poranek muzyczny. 13:00 Odczyt. 14:00 Gawęda o orce zimowej. 14:15 Giełda rolnicza. 14:20 Muzyka gramofon. 15:00 Odczyt. 15:20 Wiadomości Zw. Pras. Gmin Wiejskich. 15:25 Audycja ludowa. 16:00 Program dla dzieci z Lwowa. 16:30 Muzyka gramofon. 16:45 Kwadrans poetycki. 17:00 Odczyt. 17:15 Audycja ludowa z Lwowa. 18:00 Sztuchowski. 18:40 Koncert. 19:05 Rozmaitości. 19:30 Program dla dzieci. 19:50 Koncert. 20:50 Dziennik wieczorny. 21:00 Odczyt aktualny. 21:15

Audycja wesoła z Lwowa. 22:15 Wiadomości sportowe. 22:25 Muzyka taneczna. 23:00 Komunikaty. 23:05—23:30 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 9 PAŹDZIERNIKA.

7:00 Sygnał czasu i pieśń. 7:05 Gimnastyka. 7:20 Muzyka gramofon. 7:35 Dziennik poranny. 7:40 Muzyka gramofon. 7:52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11:30 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11:40 Wiadomości ekSPORTowe. 11:50 Wiadomości bieżące. 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka gramofon. 12:30 Dziennik południowy. 12:35 Muzyka gramofon. 15:55 15:45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 16:55 Koncert. 16:40 Lekcja jez. francuskiego. 16:55 Muzyka lekka. 17:50 Skrzynka pocztowa. 18:00 Odczyt. 18:20 Koncert. 19:05 Rozmaitości. 19:25 Pogodniak muzyczny. 19:45 Dziennik wieczorny. 20:00 "Manewry jesienne", operetka w 3 aktach E. Kalmana. 22:20 Wiadomości sport. 22:10 Muzyka taneczna. 23:00 Komunikaty. 23:05—23:30 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 8 PAŹDZIERNIKA.

Katowice — hala 408,7 m. moc 12 kW. 9:00 — 10:00 Audycja poranna z Warszawy. 10:00 Nabożeństwo z Krakowa. 11:45 Muzyka gramofon. 11:57 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12:10—14:00 Transm. z Warsz. 14:00 Skrzynka pocztowa. 14:15 Muzyka gramofon. 14:30 Odczyt religijny. 14:45 Koncert. 15:25—16:30 Transm. z Warszawy i Lwowa. 16:30 Muzyka gramofon. 16:45—18:40 Transm. z Warsz. i Lwowa. 18:40 Bery i bolki śląskie. 19:10 Rozmaitości. 19:30—22:15 Transm. z Warsz. i Lwowa. 22:15 Wiadomości sportowe. 22:25 — 23:05 Transm. z Warsz. 23:05—23:30 Muzyka taneczna z płyt.

PONIEDZIAŁEK, 9 PAŹDZIERNIKA.

7:00—7:55 Audycja poranna z Warszawy. 11:30 Transm. z Warsz. 11:40 Muzyka gramofon. 11:57



Przeszkolenie przeciw gazowe w szkołach. Instytut Gazowy w Warszawie urządza w szkołach krótkie wykłady o obronie przeciwgazowej, połączone z pokazami. Na zdjeciu — lekcia zakładania masek przeciwgazowych w jednej ze szkół powszechnych na Pradze.

Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka gramofon. 12:30 Transm. z Warsz. 12:35 Muzyka gramofon. 15:30 Transm. z Warsz. 15:40 Komunikat gospod. 15:50 Komunikaty szterlekie. 15:55—17:50 Transm. z Warsz. 17:50 Muzyka gramofon. 18:00—19:00 Transm. z Warsz. 19:00 Odczyt. 19:15 Rozmaitości. 19:25—23:30 Transm. z Warszawy.

SZARADA Nr. 376.

Ułoż. Wł. Lubnauer.

Ożeniłeś się, bracie?... Pyszny jak zwycięzca, którego czoło wieniec ozdabia laurový! Ze szczęścia znalazłeś sobie nie możesz już mieścić!

Radosne slychać wszędzie trzy-słódne Tweł mowy?... Z czego się cieszysz? — pytam. — Azali ci stądnie!

Nie przyjdzie plakać jeszcze, gdy Cię żonka zdradzi! Oszuka i w „trójkątce” Ty będziesz tym „trzecim”!

Lub bądź „kantem” Ciebie, za kłunw poleci!... Jeśli stanowczy; rykniesz hardo w takim razie! Całe! Zawsze, Szesć — trzecio stała na mej zdradzie!

Jeśli zaś słaby, legniesz w młéjkim czwartym piątym smętkiem przegładając będziesz pustą katyl, A moze przadka życia lepszą niż Ci wie!

I zed oczyma przyszłość jaśniejszą los kryje! Ona o strole cagle przesyła, jak raz — szasty, I tem więcej, im bardziej trzos Twój będzie!

Pomyślności trzy z drugiem życze na tej drodze! Oby Cię owe szczęście nie zawiodło swadze!

Ja ci z mej strony jednak daę zapewnienie, Ze sam się przyjałonem! między nie ożenie!

Rozwiązanie szarady Nr. 376 nadsyłać należy do dnia 11 października przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomową i 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne. Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć poniżej zamieszczony kupon.

Kupon szarady Nr. 376.

wyciąć i nadesłać wraz z rozwiązaniem.

ROZWIĄZANIE ŁAMIGŁÓWKI Nr. 373.

POZYCZKA NARODOWA

PeruN, OrgIA, ZefiR, YambO, CeryD, ZumiO,

KedyW, Arena.

Tramych rozwiązań lamigłówek nr. 373 nadesłało 22 osoby.

Droga losowania nagrody otrzymują: I — powieść jednotomową p. Jadwiga Urbankowa, Alcja Kościuski 15, II — powieść jednotomową p. Teofil Zarzecki, Ost. Grosz. III — pocztówki artystyczne p. Feliksa Tańska, 1-go Maja.

Wymienione powyżej osoby proszone są o s przytocze, do Redakcji naszego pisma do god. 9-ej do godz. 1-ej po poł. (III Aleja 52) celem odbioru nagród.

A. CHRISTE.

ZABOJSTWO Rogera Ackroyda

POWIEŚĆ.

Pani Ferrars umarła w nocy z dn. 16 na 17 października. Wezwano mnie do niej w piątek, 17, o godzinie 8 rano. Nie było rady: śmierć nastąpiła przed kilku godzinami.

Wróciłem do domu około dziewiętej. Otworzyłem z klucza drzwi wejściowe i zostałem w przedpokoju umyślnie trochę dłużej, niż wymagało powiesznie płaszcz. Byłem głęboko wstrząśnięty wypadkiem.

Z jadłami dobiegło mnie suche pokazliwanie mojej siostry Karoliny, połączone z brzękiem ustawianej porcelany.

— Czy to ty, Jakubie? — zawołała.

Siostra moja ma zadziwiający charakter. Potrafi, pozostając w domu, czynić całą masę odkryć. Nie wiem, jakim to się dzieje sposobem, ale fakt jest faktem. Sądze, że służyła i dostawcy stawnia jej biuro informacyjne.

Cokolwiek powiem Karolinie o śmierci pani Ferrars, za godzinę wiadome będzie całemu naszemu miasteczku.

Jako lekarz obowiązany jestem do zachowania tajemnicy zawodowej. To też nauczyłem się nie mówić nic mojej siostrze. Ona i tak domyśla się zazwyczaj tego, co przed nią ukryłem, ja jednak mam czyste sumienie.

Maż pani Ferrars umarł przed rokiem i Karolina, nie mając na to najmniejszych dowodów twierdzi uparcie, że był otruty przez żonę. Nic nie pomagają moje zapewnienia, że pan Ferrars umarł skutkiem ostrego kataru żołądka, spotęgowanego jeszcze ciągłym użyciem alkoholu. Przyznaje poprawda, że objawy kataru żołądka i zatrucia arsenikiem są do siebie nieco podobne, lecz Karolina opera się twierdzeniu na zupełnie innych podstawach.

— Wystarczy tylko spojrzeć na tę kobietę! — twierdziła niejednokrotnie.

Pani Ferrars, osoba nie pierwszej już młodości, posiadała bardzo wiele powagi. Ubięrała się skromnie, ale wykwintnie. To jedno wystarczyłoby, aby jaknajgorzej usposobić dla niej moją siostrę.

Podczas gdy pozostawałem w przedpokoju, myśląc o wszystkich tych sprawach, głos Karoliny odezwał się ponownie, nieco bardziej suchy niż poprzednio:

— Co ty tam robisz, Jakubie? Czemu nie przychodzisz na śniadanie?

— Idę już, moja droga, — odparłem żywo. — Wieszam płaszcz.

— Mógłbyś powiesić cały tuzin przez ten czas.

Wszedłem do jadalni, dotknąłem usta mi, jak zwykle, policzka Karoliny i usta dłem przy stole.

— Bardzo wczesnie wezwano cię dziś ślaj — zauważyła Karolina.

— Tak, do pani Ferrars.

— Wiem, — odparła.

— Skąd wiesz o tem?

— Anna mi powiedziała.

Anna jest naszą pokojową. To bardzo dzielna dziewczyna, tylko niepoprawna gaduła.

Zapanowało milczenie. Jadłem śniadanie. Koniuszczek nosa Karoliny dręał złowroźnie, co oznaczało, że pożera ją ciekawość.

— Cóż się tam stało? — zapytała.

— Smutna historia. Nic już nie można było zrobić. Umarła widocznie we śnie.

— Wiem — odpowiedziała Karolina.

To już mnie zirykowało.

— Nie mogłaś tego wiedzieć, — powiedziałem. Sam nie miałem o tem pojęcia, zanim ją zobaczyłem i dotychczas nikomu słowem nie wspominałem o moich przypuszczeniach. Jeżeli Anna wie o wszystkim, to ma widocznie dar jasnowidzenia.

— To nie Anna mi o tem powiedziała, ale mleczark, który dowiedziała się o tem od kucharki pani Ferrars.

Jak już powiedziałem, Karolina nie potrzebuje ruszać się z domu, aby dowiedzieć się nowin, które niejako same do niej przychodzą.

— Na co umarła? — Na atak sercowy?

— Czy mleczark ci tego nie powiedziała? — zapytałem ironicznie.

Ale Karolina nie zna się zupełnie na ironii.

— Tego nie wiedział, — odparła spokojnie.

Jasne było zresztą, że i tak dowle się prawdy. Lepiej więc, abym jej to sam powiedział.

— Umarła, zażyła bowiem za dużą dozę weronalu. Od dłuższego czasu cierpiała na bezsenność i musiała się pomylić co do ilości.

— Dajże pokój — rzekła Karolina. — Ona sobie poprostu odebrała życie.

— Ty zawsze jesteś taka sama, — za wołałem zły. — Dlaczego pani Ferrars miałaby odbierać sobie życie? Osoba młoda, jeszcze zdrowa, wolna i bogata, miała wszystkie dane, aby żyć i używać. To nonsens!

— Wcale nie nonsens! Ty sam musiałeś zauważyć, jak ona się zmieniła w ciągu ostatniego półroczia. Przecież to była nie ta sama kobieta. Mówisz, że cierpiała na bezsenność?

— A jakaż jest twoja dżagoza? — Sądze, że podejrzewasz ją o sprawy miłosne?

— Wyrzuty sumienia, — rzuciła z emfazą.

— Wyrzuty sumienia!

— Tak. Nie chciałeś mi nigdy wleżyć, że ona otrula męża. Teraz pewnością tego jestem, niż kiedykolwiek.

— Niema w tem za grosz logiki, — za przeczyłem. — Jeżeli kobieta ma tyle zimnej krwi, żeby popełnić zabójstwo, potrafi wyciągnąć z niego korzyści bez żadnych skrupułów.

— Inna kobieta, tak, nie wątpię, ale nie pani Ferrars; była na to zbyt nerwowa. Jakis niewyrozumowany odruch popchnął ją do tego, aby się pożyła swego męża, z którym nie mogła żyć wytrzymał. O, bo pożył z tym człowiekiem, musiałoby być nie do pozazdroszczenia!

Zgodziłem się na to.

— Ale od tego czasu przesyładowy ją wyrzuty sumienia!

Oświadczyłem Karolinie stanowczo, że pomysły jej są śmieszne, a uczyniłem to z tem większym przekonaniem, że — zgadzałem się z nią w głębi duszy. Nie mogłem jej tego jednak powiedzieć, bo rozniostaby wiadomość o całym sąsiedztwie, a wszyscy sadziliby, że pochodzi ode mnie.

Życie jest rzeczą bardzo trudną!

— Przekonasz się, że mam rację, — podjęła siostra, — gdyż ona napewno zostawiła list, w którym wszystko wyznała.

— Nie zostawiła nic, — oświadczyłem sucho, nie zastanawiając się nad tem co mogło pociągnąć za sobą takie twierdzenie.

— O! — wykrzyknęła Karolina, — dowiadywałeś się więc o to! Jestem przekonana Jakubie, że w głębi duszy masz to samo przeświadczenie, co ja.

— Zawsze można stawiać hipotezę samobójstwa, — odparłem.

— Czy będzie przeprowadzone badanie?

— Możliwe. Jeżeli oświadcze kategorycznie, iż zażyła przez pomyłkę zbyt wiele weronalu, unikniemy śledstwa.

— A czy masz tę pewność? — zapytała przebiegle Karolina.

Podniosłem się od stołu, nie dając żadnej odpowiedzi.

Po śniadaniu wyszedłem z wizytami do pacjentów. Ranny wypadek całkowicie zaprzętał moje myśli, idąc więc, zastanawiałem się, kiedy po raz ostatni widziałem panią Ferrars. I oto naraz przypomniałem sobie, że widziałem ją dnia poprzedniego w towarzystwie Ralfa Patona.

Tu muszę dodać male objaśnienie. W miasteczku naszym istnieją dwie tylko większe posiadłości. „King's Paddock” własność pani Ferrars i „Fernly Park” Rogera Ackroyda. Ralf Paton był jego pasierbem, matka zaś zmarła, gdy Ralf miał lat siedem.

(D. c. n.)